

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona przez wys. c. k. Ministerstwo kolei żelaznych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspertyczną i rozprawą co do ubezpieczeń ogniotrwałych dla projektowanej kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałowie, odbędzie się dnia 20 i 21 kwietnia 1896 w Borkach wielkich, 22 kwietnia w Chodczkowie małym i w Konstantynówce, 23 kwietnia w Panasówce i Kołodziejówce, 24 kwietnia w Skalacie (także

komisya stacyjna), 25 kwietnia w Krzywem, 27 kwietnia w Ostapiu i Zarubińcach, 28 kwietnia w Grzymałowie.

Wykazy gruntów zajęć się mających wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędach gminnych w Borkach wielkich, Chodczkowie małym, Konstantynówce, Panasówce, Kołodziejówce, Skalacie, Krzywem, Ostapiu i w Grzymałowie, oraz w kancelaryach obszarów dworskich: w Borkach wielkich, Panasówce, Kołodziejówce, Skalacie, Krzywem, Ostapiu, Zarubińcach i Grzymałowie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonomu wyłączeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostw w Tarnopolu i Skalacie lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 marca.

Sfinks egipski pochłonął nową ofiarę: jest nią tym razem znakomity uczonek i chemik, oraz mniej znakomity francuski minister spraw zagranicznych, p. Berthelot. Ze względu na stan zdrowia i na stosunki rodzinne — twierdzi oficjalne doniesienie — podał się on nagle i niespodzianie do dymisji, a chociaż znajdował się właśnie w połowie drogi, w połowie rozwiniętej przez siebie akcyi, zwróconej przeciw anglo-egipskiej wyprawie do Sudanu: dymisję jego przyjęto również nagle i niespodzianie. Był ministrem zaledwie piąte miesiące, podobnie krótko, jak przed laty, gdy również w radykalnym gabi-

necie, mianowicie Gobleta, piastował tękę oświaty. Wówczas jednak upadł wraz z całym gabinetem, — obecnie zaś pozbyto się go w sposób szorstki, zmuszwszy do dymisji ostremi wycieczkami i zarzutami, wystosowanymi pod jego adresem przez samego prezesa gabinetu na ostatniej konferencyi ministeryalnej. P. Bourgeois lekkim sercem i bez długiego namysłu wyrzucił niewygodnego mu członka gabinetu, chociaż nie dawno jeszcze, gdy w skutek znanej akcyi senatu przeciw ministrowi sprawiedliwości p. Ricard, chodziło o dymisję tego ministra, wołał patetycznie: „Nie znoszę polityki poświęceń; cały gabinet mój jest solidarny“. Postąpić odmiennie od tych słów przyszło mu teraz tem łatwiej, że od dawna było ambicją jego ująć w swe ręce ster zagranicznej polityki rzeczypospolitej; celu tego dopiął też obecnie, *Le journal officiel* ogłosił już bowiem nominację jego na ministra spraw zagranicznych.

Czy będzie ministrem lepszym niż Berthelot — okaże zapewne niedługa przyszłość; na to zaś, że Berthelot nie był najlepszym ministrem, godzą się wszyscy. Akcyja jego w sprawie sudańskiej nie przyniosła Francji ani pożytku ani wielkiego zaszczytu, — a mówiąc wyraźniej zadała dotkliwą porażkę, i to nie tylko moralną. — Gdy Anglia wystąpiła publicznie z zamiarem swym urzędzenia z Egiptu wyprawy do Sudanu i zarazem zaproponowała reprezentowanym w administracyi egipskiejemu długu publicznego mocarstwom europejskim, by koszt tej wyprawy, służący bezpieczeństwu Egiptu, były opędzone z rezerwowego funduszu kasy długu egipskiego: mocarstwa, należące do trójprzymierza, pragnąc zadośćuczynić życzeniu i interesom Włoch, przychyliły się w zupełności do tego żądania, Francya natomiast oświadczyła, że wespół i w porozumieniu z Rosyją odmówi swego zezwolenia. P. Berthelot zagroził nawet ambasadorowi Wielkiej Brytanii, lordowi Dufferin, iż podobny krok Anglii może wywołać *les*

*graves conséquences*. Niestety, musiał on wnet się cofnąć; oficjalne komunikaty angielskie przedstawiły po kilku dniach, że oświadczenia p. Berthelota, były rezultatem „nieporozumienia“ i braku znajomości form dyplomatycznych u ministra Francji a najnowsze wiadomości pochodzące z takich źródeł, z których czerpie n. p. *Politische Correspondenz*, stwierdzają, że wprawdzie Rosyja głosowała razem z Francją przeciw udzieleniu żądanej przez Anglię sumy z funduszu egipskiego długu publicznego na wyprawę do Dongoli: to jednak o proteście ze strony Rosyji przeciw wyprawie, o czem mówiły półurzędowe zapewnienia francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, a zatem także i o zupełnej równoległej w wyższym kierunku akcyi Francji i Rosyji mowy dotąd nie ma. Okazało się to, co od pierwszej chwili było widocznem: P. Berthelot działał zbyt dorywczo, bez należytej ostrożności i przygotowania; w skutek tego zaś Francya nie tylko wobec wyprawy do Sudanu na długi czas będzie musiała się wyrzec możności szachowania Anglii w danej chwili kwestyi egipskiej, lecz także popadła mimo-wiednie w pewien kontrast z dyplomacyą rosyjską i naraziła się na potrzebę tłumaczenia się, usprawiedliwiania, cofania. Obecnie ma to naprawić p. Bourgeois. Czy też tylko mu się to powiedzie i czy parlament francuski zostawi mu dość czasu do tego?

## Bank krajowy.

Ogłoszone właśnie sprawozdanie z sześciomiesięcznej działalności Banku krajowego, instytucji stworzonej przed dwunastu laty przez kraj i dla kraju, i z tego powodu interesującej w sposób szczególniejszy cały nasz ogół, usprawiedliwia najzupełniej nadzieję, pokładane w tym zakładzie i świadczy, że dyrek-

## DALEKIE PODRÓŻE. \*)

Czy istnieją jeszcze, czy ich opisy mogą zająć?

W obec ułatwień wszelkich podróży i mnogości sprawozdań, powyższe pytanie nasuwa się samo i przychodzi rozważyć, czy i to źródło wrażeń nie wysycha zwolna, czy i tu nie powstaje przesyt, ta klęska naszych czasów i obyczajów.

Zmieniły się warunki życia, bo zmieniły się środki i sposoby przenoszenia się z miejsca na miejsce.

Podróż po naszej części świata była do połowy stulecia rodzajem odznaczenia, teraz spowszedniała. Daleka podróż przestała być wyjątkiem nawet a zwłaszcza na około świata.

Mimo tego pierwsza i druga zachowały się przyciągającą, nie przestały być pożądanymi i poszukiwanymi, dla tego, że ruch i rozmaitość odpowiadają usposobieniu ludzkiemu.

Między podróżą europejską a egzotyczną, odskok stał się mniejszym, w skutku łatwości komunikacyi i udoskonalenia komfortu, istnieje przecież jeszcze i to znaczny a stanowi wyższość i urok wycieczek w tamte części świata.

Ich opisy, to rzecz inna. Aby miały wartość i znaczenie, zwłaszcza aby obudziły zajęcie, potrzebnymi są wyjątkowe warunki i niezwykle przynioły. Wśród licznych sprawozdań nie łatwo zdobyć się na wybór, na odwagę zajrzenia do książki, która ci powie to, co już wiele innych zawiera, na puszczenie się w podróż, z nieznanym towarzyszem. — Bo właśnie tu, nauka lub znużenie, zabawa lub nuda, zależeć będą od niego. — Wszystko

zmienić się i spowszednieć może, ale zawsze zajmującym, zawsze świeżym, zawsze nowym, zawsze niespodzianką, jest człowiek i jego wrażenia i nigdy nie przestaje on przemawiać do drugiego człowieka, do jego wyobrażeń i uczuć, byle umiał i chciał po ludzku mówić. Ztąd osobistość podróżnika stanowi cały wdzięk książkowej z nim podróży a wartość — że się tak wyrażę — dzieła, psychologicznego.

Tego głównie szukam, bo wtedy tylko, mogę znaleźć, nie same mniej lub więcej znane opisy, lecz nowe wrażenia.

Jest znaczny odcień, między podróżą a wyprawą. Podróż przestała być czynem, pozostała nim wyprawa. — Jakikolwiek jej cel, pociąga za sobą indywidualną działalność, która każdej rzeczy nadaje właściwe i odrębne piętno.

Znamieniem obecnych czasów stają się dalekie wyprawy tak państw jak jednostek; nie tylko polityczny, ale i myśliwski lub każdy inny egzotyczny sport. Bezczytność, na którą zbrojny pokój skazuje państwa i jednostki jest po części tego przyczyną. Nuda dwóch grup mocarstw, wiecznie i monotennie patrzących nieruchomo na siebie, daje państwowi i indywidualnemu popęd i pcha do zamorskich przedsięwzięć i wypraw. Jeżeli prócz tego, bogaciej uposażona osobistość, przeznaczona do pracy lub czynów, znajdzie się w stosunkach i okolicznościach, wykluczających wszelką szerszą inicjatywę, nie pozwalających żadnej działalności publicznej, szuka ona zadośćuczynienia własnym potrzebom i skłonnościom tam, gdzie już systematy i urzędzenia ludzkie bezsilnymi są i ograniczają ani krepować człowieka nie mogą; w puszczy czarnego kontynentu lub w górach azjatyckich.

Jeżeli stanowisko społeczne i towarzyskie, środki materialne podróżnika pozwalają mu i ułatwiają dalekie wyprawy, to przynajmniej, że ten zbytek, w wielkim stylu, zaliczyć należy do szlachetnych upodobań szla-

chetnie urodzonych, a takie przedsięwzięcie, niezawodnie obudza sympatyę, już dla tego, że rozszerza widnokrąg, co zawsze pożądanem jest, ale zwłaszcza tam, gdzie waleczyć nieraz przychodzi z ciasnymi poglądami.

Aby jednak korzyści rozwidnienia i orientacyi nie ograniczyły się do samego tylko podróżnika, trzeba, żeby zechciał i umiał przypuścić publiczność do swej podróży i to tak, iżby ona z nim chętnie ją odbyła. — Inaczej pozostaje egoistyczną własnością jednostki, martwą literą dla ogółu.

### I.

Tego nie chciał hr. Józef Potocki a w jego zamiarze podzielenia się podróżą z rodakami, jest równie coś szlachetnego jak w jego skłonności do dalekich wypraw. Dzięki jego „Notatkom myśliwskim z dalekiego Wschodu“ pozostanie zapisana działalność na tem polu Polaka, pod koniec stulecia a podróże jego, odbędzie wraz z nim, z pożytkiem i prawdziwym zajęciem ci wszyscy, którzy tę książkę czytają zaezną.

Jak błyskawiczną fotografią zdejmuje się miejscowości które się zwiedza, tak samo chciał p. J. Potocki, utrwalić własne wrażenia i wspomnienia „Notatkami myśliwskimi“. Sam nie wiedział ani domyślał się, kiedy i jak, fotograf przemieniał się nieraz w rysownika, w malarza, w artystę a właśnie dla tego, że ani o tem myślał ani tego zamierzał. — Trzy dalekie wyprawy przedsięwziął już p. J. Potocki. Ostatnią w tym roku do Afryki, w tej chwili zakończoną, bogatą w tryuny i łupy, znaną nam tylko z udzielonego *Gazecie Lwowskiej* listu, który swoją treścią żywe obudził zajęcie a miłe formą sprawił wrażenie. — Opisy dwóch poprzednich wypraw, ukazały się w bieżącym roku, we wspaniałej edycyi, ze słizennymi ilustracyami Piotra Stachewicza u Gebethnera i Wolfa, wybornie dokonanej w drukarni Wł. L. Anczyca i Spółka w Krakowie. — Pierwszy tom „Notatek my-

śliwskich z dalekiego Wschodu“ obejmuje Indye i jest przedrukem książki, która ukazała się była zaraz po pierwszej wyprawie i zwróciła uwagę na talent pisarski, zwłaszcza na ujmujący, trafny i przyjemny sposób opowiadania zamorskiego myśliwego. — Oceniona ona została w *Gazecie Lwowskiej* tak dokładnie, że nie pozostaje mi tu jak odwołać się na ten sąd i przejść bezpośrednio do tomu drugiego, który jest nowością a zawiera opis wyprawy do Ceylonu, rozpoczętej 6 stycznia 1894 roku.

A najpierw zapiszmy, iż w tych ponawianych dalekich podróżach, odnaleść można atawizm, jak wiadomo bowiem, pradziad autora, główny w swym czasie Jan Potocki, podjął je był także w zeszłym stuleciu, w nieco trudniejszych warunkach, i pozostawił również ich opisy. Podróże te są następnie nowym dowodem siły przyciągającej, jakiej nabierają, dla każdego, który ich zakosztuje a to tak dalece, iż stają się niemal nałogiem i że nostałgią! zmusza do nich; po nich a bez nich, życie jakoś bladym się wydaje a wrażenia tych wypraw równe są poniekąd, acz mniej wzniosłe, tym, które sprawia wojna lub wielkie zapasy polityczne.

W tej drugiej wyprawie do Ceylonu, znajduję od razu, zaraz na wstępie, to czego, jak rzekłem, szukam przedewszystkiem: człowieka i jego osobistość. Odnajduję tego, który z niezaprzeczoną wdziękami opowiedział podróż do Indyi ale widzę postęp w tej samej metodzie i wykształcone doświadczenie podróżnika. Prostota, szczerłość i miara, to trzy główne zalety, które stanowią wartość opowiadania p. Potockiego. Ułożyły się tu harmonijnie do równowagi, tak, iż czytelnik pozostaje pod ich urokiem, w sposób najlepszy, bo sam nie wie jak, kiedy i dlaczego.

Jedzie się, płynie się, zwiedza i poluje się razem z autorem. Nie opisuje on ale zapoznaje kilku słowami, czy to z murzynem Ferekim, który mu podczas wyprawy służy, czy ze strzelcem Stefanem, czy z wytrawnym

\*) Józef hr. Potocki. „Notatki myśliwskie z dalekiego Wschodu.“ Warszawa. Gebethner i Wolff 1896.

eya. kierując się we wszystkich swoich czynnościach duchem obywatelskim, uniała przytem oprzeć finansowo poręczoną jej instytucję na silnej, trwałej i budzącej powszechnie zaufanie podstawie.

Na wstępie swego sprawozdania stwierdza dyrekcya, że rok ubiegły był nader trudny dla rolnictwa, nie zbyt pomysłny dla przemysłu, a ciężki pod względem pieniężnym. Bank krajowy, pomny zadań na niego nałożonych, uchronił się od strat nieprzewidywanych, gdyż nie prowadzi interesów spekulacyjnych, ale też nie wyzyskał położenia i dla siebie, nie podniósł stopy procentowej i prowizyjnej dla dłużników, a gdy sam dla obrotu miał pieniądź droższy, przeto ostateczny rezultat bilansu jest mniej wydatny.

Zapas 4 i 4½-procentowy listów zastawnych Banku i 5-proc. obligacji komunalnych wynosił z końcem 1894 roku 502.100 zł., nowe emisje tych walorów wynosiły w 1895 r. 5.503.250 zł., razem 6.005.350 zł.; gdy zaś zapas 4- i 4½-proc. listów zastawnych i 4-proc. i 5-proc. obligacji komunalnych Banku wynosił 31 grudnia 1895 r. 2.919.900 zł., przeto w ciągu roku 1895 umieszczono 3.085.450 zł. Zysk na sprzedaży i kupnie efektów własnych wynosi w roku ubiegłym 30.438.55½. Dnia 31 grudnia 1895 r. notowały 4-proc. listy zast. Banku: 97.50—98.—; 4½-proc. listy: 100.50—100.85; 4½-proc. obligacje komunalne: 99.80—100.50, a 5-proc. obligacje komunalne: 102—102½.

Popierając dalej akcyę parcelacyjną w kraju ułatwił Bank w roku 1895 parcelacje w Uhrynowie, pow. Podhajce, w Manajowie, pow. Brody, w Dolhej, pow. Kałusz, w Krulinie, pow. Mościska i w Tyszkowcach pow. Horodenka. Udział Banku w tych parcelacjach był taki sam, jak w latach poprzednich. Przez dostarczanie kredytu hipotecznego dla cząstkowych nabywców rozparcelowanych gruntów i przez pośrednictwo przy konwersji długów hipotecznych, ciężających na parcelowanych majątkach.

Idąc we wskazanym poprzednio kierunku popierania przemysłu krajowego przystąpił Bank z udziałem 25.000 zł. do „Akecyjnej garbarni w Rzeszowie,“ a z udziałem 50.000 zł. do „Pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akecyjnego budowy wagonów i maszyn w Sanku,“ które za inicjatywę Banku krajowego powstało.

I. Interes hipoteczny Banku wykazuje w roku 1895 dalszy wzrost. Z roku 1894 pozostało niezalutowanych: 278 podań o pożyczki hipoteczne na łączną kwotę 1.968.250 zł., w roku 1895 weszło nowych: 2.052 podań o pożyczki hipoteczne na łączną kwotę 15.386.000 zł.; razem więc było w roku 1895 do zalutowania: 2.330 podań na 17.354.250 zł.; z czego Bank w roku 1895 zalutował odmownie: 356 podań na kwotę 4.691.850 zł., z pozostałych zaś: 1.974 podań na kwotę

12.662.400 zł. wydał Bank nowych promes: 1.609 na pożyczki hipoteczne w kwocie 9.609.200 zł.

Pozostaje jeszcze niezalutowanych: 365 podań na kwotę 3.053.200 zł. Natomiast wypłacił Bank w ciągu roku 1895 walutą: 44 pożyczek na dobra ziemskie w kwocie 1.432.650 zł., 200 pożyczek na realności miejskie w kwocie 2.696.800 zł., 1.064 pożyczek na realności włościańskie w kwocie 845.800 zł.; razem 1.308 pożyczek w kwocie 4.975.250 zł., co łącznie z pożyczkami, wypłaconemi przez Bank w latach poprzednich, czyni: 7.156 pożyczek w ogólnej sumie 45.844.450 zł.

Przez udzielenie 4-procentowych pożyczek przeprowadzono w r. 1895 konwersje dawniejszych 4½-proc. pożyczek Banku dla 62 dłużników z resztującą kwotą kapitałową 1.033.646 zł. 55 ct.

Z końcem roku wynosiła cała zaległość ratalna 192.570 zł. 44 ct., w czem zaległy kapitał wynosił kwotę 69.263 zł. 80½ ct., czyli 0.20 procent kapitału bieżącego. Z powyższych zaległości wypada zaległość 106.172 zł. 19½ ct. u 38 dłużników na większe posiadłości; 58.211 zł. 80½ ct. u 88 dłużników na realności miejskie, a 28.186 zł. 44 ct. u 500 dłużników na grunta włościańskie.

Zysk w oddziale hipotecznym z roku 1895 wyniósł 125.342 zł. 19½ ct., zwiększył się przeto o 21.277 zł. 63½ ct.

Fundusz rezerwy specjalnej dla oddziału hipotecznego, wynoszący z dniem 31 grudnia 1894 roku 273.976 zł. 88½ ct., doszedł w ciągu r. 1895 do sumy 309.692 zł. 49 ct., powiększył się zatem o 35.715 zł. 60½ ct.

Z dniem 31 grudnia 1895 znajdowało się w obiegu listów zastawnych Banku krajowego 4-proc. na sumę 13.719.450 zł., a 4½-proc. na sumę 19.459.850 zł., czyli na ogólną sumę 33.179.300 zł. — natomiast pożyczki, udzielone przez Bank po strąceniu funduszu, złożonego na umorzenie wynosiły 34.382.639 zł. 90 ct.

II. Oddział komunalny. Bank krajowy udzielił w 1895 r. 31 pożyczek w obligacjach komunalnych, w ogólnej sumie zł. 528.000.

Raty, przypadające Bankowi na spłatę kapitału i na procent, wpływały w oznaczonym terminie, lub wkrótce po terminie. Wynosiły one w roku ubiegłym 290.319 zł. 33 ct., pozostało zaś do ściągnięcia zaległych: z 1894 r. jedna rata w kwocie 205 zł. 85 ct. i z 1895 r. 31 rat w kwocie 6.628 zł. 63 ct. z pomiędzy 332 udzielonych pożyczek w kwocie 1.112.300 zł.

Zysk w oddziale komunalnym w roku 1895 wynosi 30.625 zł. 78 ct., zmniejszył się przeto o 462 zł. 78 ct. Rezerwa tego oddziału, będąca własnością Banku, wynosiła z końcem r. 1895 zł. 182.396 44½ ct. i po-

większyła się do 1894 roku o kwotę 12.506 zł. 24 ct.

III. Oddział bankowy. Całkowity obrót we wszystkich operacjach Banku we Lwowie i w Krakowie w 1895 r. wynosi sumę 432.373.710 zł. 34 ct.

Obrót kasowy wynosił w roku 1895 Banku we Lwowie, w Krakowie i zastępstwach 137.291.598 zł. 83 ct.

W ciągu 1895 r. podano do skupu: 27.125 sztuk weksli i warrantów na ogólną sumę 20.403.769 zł. 56 ct.; z tego odmówił Bank przyjęcia: 933 sztuk na sumę 1.336.563 zł. 29 ct., a 26.192 sztuk na sumę zł. 19.067.206 zł. 27 ct., czyli 93.45 proc. ogólnej kwoty zgłoszonej Bank zeskontował.

Bank reeskontował w 1895 r. 1279 sztuk weksli na ogólną sumę 3.233.565 zł. 1 ct., a zatem mniej niż w roku ubiegłym o 899 sztuk weksli i kwotę 1.530.339 zł. 16 ct. Weksli zaprotestowanych lub zaskarżonych, pozostałych z dniem 31 grudnia 1895 r. na sumę 63.587 zł. 13 ct.; z tego przyjdzie do odpisania z zysków z 1895 i osobnej rezerwy z 1894 r. 13.343 zł. 62 ct., a reszta 50.243 zł. 51½ ct. jest należycie ubezpieczona i nie budzi obawy dalszej straty. Część tych weksli w sumie 18.564 zł. 85 ct. nawet rzeczywiście przed ogłoszeniem tego sprawozdania zapłacono.

Ogólny zysk w oddziale bankowym wyniósł w r. 1895 197.263 zł. 4 ct. i zmniejszył się w porównaniu z takimże zyskiem z r. 1894 o kwotę 26.086 zł. 65 ct.

IV. Oddział interesów bankowych ze stowarzyszeniami i zarobkowemi i gospodarczemi. Osobny komitet cenzorów, dla tego oddziału ustanowiony, dopuścił do kredytu wekslowego w Banku krajowym na 1895 rok 64 stowarzyszeń. W ciągu tegoż roku Bank eskontował 4524 sztuk ich weksli na ogólną sumę 2.486.339 zł. 24 ct. saldo tych weksli z d. 31 grudnia 1895 wynosiło sztuk 1006 na 603.112 zł. 54 ct.

Oprócz tego korzystały stowarzyszenia z kredytu, podlegającego ocenieniu komitetu cenzorów, istniejącego wedle §. 78 statutu bankowego, a stowarzyszenia, będące zarazem zastępstwami Banku, były także dłużnikami Banku w rachunku bieżącym (dotacje kasowe). Z końcem roku 1895 wynosiło saldo netto na ciężar zastępstw 2297 zł. 27½ ct., a mianowicie: 17 zastępstw miało w Banku na rachunku dotacyjnym do żądania kwotę 87.135 zł. 51 ct. natomiast 43 zastępstw było dłużnych kwotę 89.432 zł. 78½ ct. W dniu 2 stycznia 1895 otwarto: Pierwszą filię Banku w Krakowie. Przy założeniu filii nie kierował się Bank względami na swoje korzyści, a jedynie względami na możność dostarczenia zachodniej części naszego kraju taniego kredytu. Filię w Krakowie przyjęło bardzo sympatycznie, a pierwszy rok jej istnienia dowiódł, że powstanie jej nie było zby-

teczne. Bank krajowy, rozwijając każdy interes z zasady tylko zwołna, również i w filii swojej postępuje ostrożnie. Obroty pierwszego roku są skromne, ale znamionujące stały postęp. Rezultat finansowy filii nie mógł być w pierwszym roku dla Banku korzystny, zwiększone bowiem zostały dla Banku koszta, a dochód nie pokrył rozchodów. Jest jednak niepłonna nadzieja, że już w następnym roku filia sama się opłaci, a wtedy główny cel powstania filii bez ofiar dla Banku osiągnąć się zdoła.

Liczba zastępstw Banku wynosiła do końca 1894 r. 59, w r. 1895 przybyły trzy zastępstwa, a mianowicie: Debica, Turka i Zydaczów, ubyło zaś dwa, a mianowicie: Delatyn i Kraków (zamienione na filię) — wogóle więc wynosi liczba zastępstw 60.

Przypadający na rok 1894 zysk z operacji bankowych wynosił 143.264 zł. 33½ ct. — zysk zaś z r. 1895 wynosi 111.862 zł. 37 ct., czyli o 31.401 zł. 96½ ct. mniej. Na zmniejszenie zysku wpłynęły nie tyle zwiększone skutkiem rozwoju Banku wydatki, ile ubytek dochodu, gdyż Bank nie brał w roku ubiegłym żadnego udziału w interesach konsorcyalnych, nie korzystał dla siebie ze znacznej zwyczajki stopy procentowej w drugim półroczu ubiegłego roku — utrzymując przez cały rok niezmienną dla swych klientów stopę procentową, a wreszcie wpłynął na zmniejszenie zysku niedobór dochodu filii krakowskiej.

Wykazany w zamknięciu rachunkowym czysty zysk w kwocie 111.862 zł. 37 ct., został po myśli postanowienia §. 101 statutu bankowego rozdzielony między majątek zakładowy i rezerwy Banku.

Uwzględniając powyższe powiększenie, wynosi obecny majątek Banku w kapitale zakładowym i rezerwach 2.353.760 zł. 31½ ct., strącając zaś kwotę 24.339 zł., będącą własnością dłużników komunalnych, wynosi zwiększenie się majątku Banku po nad pierwotną dotację 1.000.000 zł., kwotę 1.329.421 zł. 31½ ct. uzbieraną przez Bank w ciągu dwunastu lat jego istnienia.

## Rada Państwa.

Mowa J. E. Pana Ministra rolnictwa hr. Ledebura,

wyłoszona w Izbie wyższej wśród obrad nad ustawą o inspektorach górniczych;

Wysoka Izbo!

Z okoliczności obrad nad projektem niniejszym w Izbie poselskiej oświadczyłem imieniem Rządu, że ten zachowuje się względem projektu z zyczliwą obiektywnością, czyli

na Ceylonie myśliwym Soulttem, który urządził łowy. Kiedy wypłynął z Tryestu z państwem Potockimi — hrabina bowiem towarzyszy autorowi — przepędziło się parę tygodni w Egipcie i przybiło do Colombo stolicy Ceylonu: — nie tylko widzi się to wśród pysznej roślinności wznoszące się cywilizowane miasto, nie tylko oszołomionym się jest szalonym ruchem tam panującym, ale porusza się, przeciska się przez tłumy i oddycha się ciepłym powietrzem, a raczej upada się pod gorącem.

Nie nie uchodzi uwadze podróżnika co godne wspomnienia a pominięte i poświęcone wszystko, coby Bedekerem trąciło. Jest w piórze tego myśliwego jakaś dziwna celność, tak iż o każdej rzeczy tyle mówi ile potrzeba, ani za mało ani zwłaszcza za wiele. Są wciąż, że tak powiem, trafne strzały. Dowodem opis Colombo. Zalete tę ma również legenda o szezycie Adama, rodziciela naszego a świadczy, o zmyśle tego wszystkiego, co przemawia do uczuć, do wyobraźni i wyższych dążeń a przecież takie epizody nie rozsądają ram dzieła, lecz się w nich doskonale mieszczą.

Ceylon „rajską wyspę“ poznaje się nie z długich opowiadań i statystycznych dat, ale dla tego, że się po niej wraz z autorem podróżuje i zwraca się uwagę na to co jej godnym jest Cywilizacya zaprowadzona przez Anglików, treściwie w kilku rysach, określona; jak wszędzie tak i tu jej istotę stanowią — drogi, drogi i drogi a daje to od razu pojęcie środków i kierunku w jakim dzisiejsi posiadacze wyspy prowadzili i prowadzą pokojową z naturą i autochtonami walkę.

Kilkudniowa wycieczka do Kandy rezydencyi gubernatora, lepiej pozwala zapoznać się z krajobrazem, topografią, ludnością i jej różnymi typami, z obyczajami, niż nie jedne długie opisy. Świątynia, w której przechowany jest ząb Buddy, daje sposobność do poglądu na stronę religijną, która objęta w kilku zdrowych zdaniach i spostrzeżeniach, przedstawia się wypukle, zajmująco i nauczająco.

Odwiedziny internowanego w Kandy Arabi-beya, ostatniego obrońcy niezależności Egiptu, którym znowu świat żywo zajmować się poczyna, rozmowa z nim, złamane życie bohatera, smutek wygnania, przedstawienie

mu murzyna Fereka, drobne szczegóły domostwa: wszystko to pełne życia prawdy a ładnie bo bardzo po prostu opowiedziane. — P. Potocki prosił Arabiego, aby zalecił Ferekowi, który wpatrywał się w niego jak w bóstwo, żeby się dobrze i wiernie podczas wyprawy sprawował. „Dopiero w kilka miesięcy później — pisze on — dowiedziałem się od samego Fereka, że Arabi nie mu o tem nie wspomnieli, tylko kilkakrotnie i dobitnie upominał go, aby choć w służbie u giaura, nie dał się namówić do zmiany religii i pozostał zawsze wiernym Proroka wyznawcą“. Co za wymowny rys charakteru wschodniego i gorących religijnych uczuć!

Przychodzi kolej na drzewa, o których kiedyś rzekł ks. Bismarek, iż więcej warte niż ludzie. A ileż ich jest wspaniałych, oryginalnych, zdumiewających w owym botanicznym ogrodzie Kandy zwanym Paradenia, tak plastycznie opisanym. Naskwicowaną jest charakterystyka głównych drzewnych indywidualności; palma o niepojętych kształtach i tego zabójczego drzewa z Jawy, pod którym, gdy „spocznie nieostrożny podróżny, usnie na wieki“ i owej rośliny, której kwiat do napoleońskiego kapelusza jest podobny, jakby w przyrodzie zapisanym było pojawienie się największego z ludzi.

Gdy nadarza się sposobność umie autor z taktem w każdą uderzyć strunę i to właśnie urozmaica, ubarwia podróż, którą wciąż z nim odbywamy. — Nie jest mu obcy humor dobrego gatunku, nie nacągany, ani wyszukiwany, płynący wprost z wesołego usposobienia, podniecany tem wszystkim, co go otacza, zachwyca, cieszy i zadawala, a także żytką myśliwą. Tej swobodzie, temu łatwemu dowcipowi, który nie traci swoich kielichów znanion, zawdzięczamy wysmienitą wzmiankę o „dylizansie królewskim“, pokrewnym polskiej trzęsającej bryczce, a którym państwo Potoccy odbyli część podróży do Colombo do myśliwskiego celu wyprawy — do dżungli, do owego gąszczu w puszczy, który miał się stać widownią zapasów łowieckich naszego podróżnika z potężnymi jego mieszkańcami.

(Dokończenie nastąpi).

St. Koźmian.

12)

## Z POD RÓWNIKA.

KRAINA KLĘSKI

(z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

— Doprawdy doktorze, nasze role zupełnie się zmieniły. Kocham donnę Antonię i na mój honor sądzą ją mniej ułomną niż pan sam to przypuszcza. Cnota, która się upilnować nie umie, nie jest cnotą; czy jesteś pan przeciwnego zdania?

— Nie, bezwątpienia, ale donna Antonia — i właśnie z tego pochodzi cały mój niepokój — donna Antonia znajduje się w wyjątkowym położeniu; pomimo, że jest zamężną, pozostaje w zupełnej nieświadomości potęgi tej namiętności ślepej, upajającej, która...

Zamilkłem; Robert podniósł głowę, a oczy mu błyszczały. Znowu niebacznie, niezgrabnie zwróciłem uwagę doświadczonego myśliwego na słabą stronę zwierzyny, na którą czynił zasadzkę i ugryzłem się w język. Ale wzrok jego natychmiast przybrał poprzedni, omdlewający wyraz, a ciało bezwładność.

— Jeszcze trochę, doktorze — rzekł — a byłbyś mnie znowu zmusił do stawiania w obronie donny Antonii przed tobą... Wierzę w cnotę tej cudownej istoty, a jeżeli widziałem mnie zrozpaczonego, złamanego, nieszczęśliwym, to dla tego, że kocham i nie mam żadnej nadziei.

— A przecież usiłujesz, pomimo to, otrzymać wszystko? — zawołałem trochę ironicznie.

— Nie; wiem, żeby to było daremnie. Pomiedzy mną a donną Antonią leży, czułem to od razu!... nieugięta prawosć najprzód, a następnie niezwytyczony Bóg, którego tak zawzięcie się wyrzekałem dotychczas.

Popatrzyłem młodzieńcowi prosto w oczy, zadając sobie pytanie, czy on z całą bezczelnością nie drwi sobie ze mnie? badałem go długo, uważnie i zwołna, lepsze uczucia wpływały mi do duszy. Nie mnie można by oszukać pod względem fizycznego cierpienia, a czytałem jasno na tej twarzy, że on rzeczywiście cierpi.

— A więc! — rzekłem — jeżeli jesteś szczery, tak jak pragnę w to wierzyć, czyż nie nadeszła chwila, w której powinienes sobie przypomnieć swego wuja, który powołuje ciebie przeszło już miesiąc, troszcząc się o twoją przyszłość? Jedź!

— Myślę tylko o tem, doktorze, i za dni kilka...

— Dla czegoż, jeżeli cierpisz, jeżeli nie spodziewasz się niczego, nie zdobyć się na odwagę i nie jechać natychmiast, dziś wieczorem?

— Dla tego, że podobna ucieczka, bez żadnego powodu, prawie w wilię zabawy, którą urządzam, której duszą jestem, mogła by źle być uważana. Natychmiast po balu w Tequili puszczyć się w drogę, obiecuje panu.

Przygotowałem się do walki, lecz zwołna, w obec obietnicy mego przeciwnika, moje zachowanie traciło swoją sztywność, głos stawał się mniej surowy a twarz nie tak poważna. Wkrótce zupełnie po przyjacielsku rozmawiałem z don Robertem. Czyż by i mnie ten wąż oczarował? Nie! badałem go pilnie i uważałem na siebie i jestem pewny, żebym poznał się na każdym odcieniu zdradzącym, że mam do czynienia ze zwycięzcą, udającym tylko zwyciężonego.

A więc, pokazało się, że moja rozmowa z donną Antonią nie była bezowocną. Po chwilowym uniesieniu, prawy umysł młodej kobiety wrócił do równowagi i zaniepokoił się nareszcie. Zrozumiała uczciwość mego wystąpienia i nie chciała, żeby nawet ją posadzano. Trochę ładu robiło się w chaosie, z którego wczoraj jeszcze nie mogłem nic rozpoznać, a pokój tak zupełny został zawarty pomiędzy mną a moim przeciwnikiem, że nie czekając dłużej, zaczął się z całą otwartością spowiadać ze swojej miłości, pełnej zapału a bez żadnej nadziei.



## KRONIKA

Lwów, 31 marca.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione stypendya z funduszu naukowego, przeznaczone dla młodzieży ruskiej narodowości, w kwocie po 105 zł. rocznie, począwszy od roku szkolnego 1895/6, słuchaczom II roku wydziału prawa na c. k. Uniwersytecie we Lwowie: Michałowi Liśkiewiczowi, Janowi Łotockiemu i Włodzimierzowi Zabajkiewiczowi, tudzież słuchaczowi wydziału filozofii III roku na tym samym Uniwersytecie, Janowi Bilikowi.

C. k. Namiestnictwo nadało dalej opróżnione stypendyum z fundacji rodzinnej im. Anieli Sieleckiej w kwocie rocznych 210 zł., począwszy od roku szkolnego 1895/6, Michałowi Dżurdź Sieleckiemu, uczniowi II kl. gimnazjalnej w Samborze, synowi niezamożnego liczną familią obciążonego włościanina w Sielcu.

C. k. Namiestnictwo nadało wreszcie opróżnione stypendyum z galicyjskiego funduszu naukowego, przeznaczone dla medyków w kwocie rocznych 210 zł., Kazimierzowi Stanisławowi dw. im. Siateckiemu, słuchaczowi II roku medycyny na c. k. Uniwersytecie we Lwowie.

— **Egzamina klauzurowe** i ustne w krakowskiej c. k. komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli w gimnazyjach i szkołach realnych, rozpoczną się dnia 30 kwietnia b. r.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Karol Henryk z Dobczyc Turnau z Krakowa, Stanisław Augustyn Droba z Tarnowca, Jan Niklibore z Polanki Wielkiej, Teofil Niek z Czehowa i Jan Ziarko z Jaworzna, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Kwista Wielkotygodniowa.** Podajemy listę pań, które przyjęły trud kwestowania w czasie trzech ostatnich dni Wielkiego tygodnia w kościele PP. Franciszkanek przy ul. Kurkowej:

Wielki czwartek, począwszy od godziny 8 rano, panie: Matylda Słoniewska, Józefina Leńczowska, hr. Al. Dzieduszycka, Zofia Trzeciecka, bar. Marya Brunicka, hr. Helena Golejewska, Antonina Dembowska, J. Seferowiczowa, księżna Konstancja Sanguszkowa, Helena Szemelowska, Łączyńska, ks. Karola Ponińska.

Wielki piątek. Panie: Matylda Słoniewska, Zofia Trzeciecka, hr. Al. Dzieduszycka, Helena Szemelowska, księżna Konstancja Sanguszkowa, bar. Marya Brunicka, T. Deymowa, hr. Juliuszowa Dzieduszycka, G. Jasieńska, Jadwiga Tabaczyńska, Marya Gostyńska.

Wielka sobota. Panie: Kazimiera Słoniewska, Marya Hausnerowa, hr. Al. Dzieduszycka, Zofia Trzeciecka, bar. Marya Brunicka, Tekla Deymowa, Antonina Dembowska, księżna Konstancja Sanguszkowa, hr. Helena Golejewska, ks. Karola Ponińska, Rafaela Ostrowska.

— **Na dochód** chóru i orkiestry teatralnej, a więc tych, którzy najbardziej zasługują na poparcie publiczności, tudzież na dochód reżysera opery, p. Mieczysława Kamińskiego, przeznaczone jest jutrzejsze przedstawienie w teatrze hr. Skarbka.

Program tego przedstawienia ułożono bardzo pomyślnie: publiczność usłyszy bowiem jutro wieczorem tak mile zawsze przez nią przyjmowaną operę Mascagniego „Cavallerie”, a równocześnie nową operową we Lwowie: Masseneta „Dziewczynę z Navarry”. Także obsada ról wywoła zainteresowanie, podczas bowiem, gdy w „Cavallerii” wystąpi panna de Nunzio, to w operze Masseneta rolę tytułową obejmie zamiast panny de Nunzio, pani Dąbrowska. Pomiędzy obie opery włożono piękną komedię Bliźnińskiego: „Mąż od biedy”.

— **Mierzwiński** spędzi święta wraz z rodziną w Berlinie, gdzie też po świętach ma rozpocząć występy operowe. Ostatnia tournée koncertowa przyniosła podobno śpiewakowi przeszło 18.000 rubli dochodu.

— **Z „Sokoła”.** Oddział szermierzy związał się w tutejszym Towarzystwie gimnastycznym „Sokół”. Nauka szermierki odbywać się będzie w gmachu Towarzystwa w godzinach wieczornych, we wtorki, czwartki i soboty. Opłata za 12 lekcji dla członków wynosi 2 zł. 50 ct., wkładka roczna 2 zł. Naukę prowadzić będzie druh Karol Bernolak.

— **W klubie** miłośników sztuki fotograficznej (ulica Łyczakowska l. 19), odbędzie się dziś, dnia 31 b. m. wykład o fotografowaniu ciemnymi promieniami, tudzież o promieniach Röntgena. Początek o godzinie 6 wieczór.

— **Na dochód** polskiego gimnazjum w Cieszyźnie, urządzono w niedzielę w sali „Sokoła” kółko amatorskie przedstawienie teatralne. W przedstawieniu, które było bardzo udane, wzięły udział panny Podwińska i Pfeifferówna, oraz pp.: Czajkowski, Ślimakowski i Smalski. W antrakcie przygrywała orkiestra „Harmonii”.

— **Stowarzyszenie** upoważn. budowniczych we Lwowie, odbędzie walne doroczne zgromadzenie dnia 13 kwietnia o godzinie 6 wieczorem w biurze Towarzystwa politechnicznego.

— **Profesor dr. Józef Spaeth**, radca Dworu, zmarły w Wiedniu, zamianował uniwersalnym spadkobiercą wiedeńskie Stowarzyszenie dla niesienia pomocy chorym studentom. Pozostały majątek wynosi 400.000 zł., a po wypłaceniu legatów pozostanie dla filantropijnego Stowarzyszenia na czysto 250.000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Paweł Wandasiewicz, nauczyciel w seminarium nauczycielskim męskim w Krakowie, przeżywszy lat 66. Urodzony w Dynowie, o własnych siłach ukończył gimnazjum w Przemyślu i tamże od r. 1853/4 był suplemtem w szkole realnej; w roku 1855 przeniesiony do Sanoka, był nauczycielem i kierownikiem swego pensjonatu; w roku 1864 przyjechał do Krakowa i był nauczycielem w szkole św. Barbary, a od założenia seminarium nauczycielskiego męskiego w Krakowie, stał się nauczycielem do końca życia. Zmarły ceniony był jako wzorowy nauczyciel i zaskarbił sobie zaufanie w wielu rodzinach, które mu powierzały nauczanie swych dzieci.

W Bochni, proboszcz, kanonik honorowy kapituły tarnowskiej, ks. Wincenty Wasikiewicz, wiceprezes Rady powiatowej bocheńskiej, członek Rady szkolnej okręgowej bocheńskiej, były prezes bocheńskiego powiatowego zarządu Kółek włościańskich, były inspektor okręgowy szkół ludowych.

— **Zmiana własności.** Dobra Łobozew (okręgu sądowego Ustrzyki dolne) nabył od Emila Leszczyńskiego, prezesa rady powiatowej, Majer Wołoski, izraelita z Wańkowej.

Dobra: Wola romanowa (okręgu sądowego Ustrzyki dolne) nabył od Majera Wołoskiego z Wańkowej Józef Rajterowski z Berehów górnych.

— **Z Obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 31 marca godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie niebo (0-10) **
				kierunek	siła	
30/3	2 połud.	749.21	+ 4.8	SE	4	10
31/3	9 wiecz.	751.69	+ 5.2	SE	3	10
31/3	7 rano	751.31	+ 2.2	N	2	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 30 marca do 7 rano dnia 31 marca b. r. była +5.5°C., najniższa +2.2°C. Opad deszczu za dobę wynosił 3.1 mm. Barometr idzie powoli w górę.

\*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n 11 mm. odjąć.

\*\*) 0 Pogodnie;

\*\*) 10 całkiem zachmurzone.

— **Turniej szermierzy** austro-węgierskich odbył się w Wiedniu w dniach od 24 do 28 b. m. pod protektoratem Najd. Areyksiecia Rainera. W turnieju brali udział reprezentanci wszystkich niemal towarzystw szermierskich w Monarchii (35 na florety, a 67 na pałasze), dopuszczeni na podstawie wpierny odbytego kwalifikacyjnego *assaut*. W turnieju odznaczyli się kapitan Geister, kapitan Ristow, porucznik Gregurich, p. Adamowich i 70-letni kapitan August Piazza. Ze Lwowa uczestniczyli w turnieju pp. porucznicy: Fritz Raus, Kazimierz Moszyński (członek klubu szermierzy) i Janusz Onyszkiewicz (członek Tow. szermierzy), wszyscy uczniowie p. Karola Bernolaka. Pp. por.: Raus i Onyszkiewicz otrzymali medale srebrne, a pan Moszyński złoty i srebrny. Do udziału w końcowym *assaut*, które się odbyło w sali Tow. muzycznego w obecności Najd. Areyksiecia Ludwika Wiktora, księcia Cumberland i Prezydenta Ministrów hr. Kazimierza Badeniego i nader licznej publiczności, zaliczyli jurorowie między 30 najlepszych uczestników turnieju także pp.: Kazimierza Moszyńskiego i por. Rausa.

— **Uczta Olimpijska.** W tych dniach odbyła się w Berlinie u Krolla zabawa, w której dochód przeznaczono dla zapasników, mających zamiar udać się do Aten na gry olimpijskie. Zabawę tę śmiało można nazwać ucztą olimpijską. Część koncertową wypełnili: Lillian Sanderson i Paganini redivivus — Willy Burnester. Po koncercie oczom widzów ukazały się „Żywe obrazy starożytnej Hellady”, z udziałem arystokracji, za tytułowane: „Ifigenia”, „Achilles i Thetis”, „Odiseus”, „Zapasy”.

— **Prawda, czy plotka?** W Monte-Carlo krąży wiadomość, zakrawająca na plotkę, a nader smutna, jeżeli jest autentyczną. Przed kilku tygodniami przybył tam młody człowiek, znany w szerokich kołach warszawskich, z silnym postanowieniem wygrania w ruletę obryzmego majątku. Zabrał z sobą całe mienie, wynoszące 20.000 rubli i w krótkim czasie przegrał wszystko; przyjaciel zaś jego p. Fr. D., z którym wyjechał z Warszawy, wygrał sumę

bardzo znaczną. Zgrany młodzieniec poprosił p. D. o pożyczanie pewnej kwoty, wystarczającej na powrót do kraju. Przyjaciel zadosyć uczynił prośbie — pieniądze pożyczyl i wkrótce obaj udali się w podróż. Towarzystwo jednak młodego gracza — jak się potem okazało — było dla p. D. arcyniebezpiecznym: X. postanowił zamordować towarzysza i ograbić go z pieniędzy, zamiar zaś ten miał doprowadzić do skutku pomiędzy Mentoną i Ventimigią — za pomocą trującego narkotyku. Zamach nie udał się jednak; młodego człowieka aresztowały władze francuskie, oddając go sędziemu śledczemu i prokuratorowi. Podobno czyniono już kroki, w celu uwolnienia go od odpowiedzialności, ale usiłowania te były bezskuteczne.

— **„Figaro”** paryski w nr. 75 zamieszcza następujące wiadomości: W chwili gdy Izba zajęta jest wystawą r. 1900, dobrze przypomnieć, że narody czekają czegoś nowego. Zamierzone na wystawie odtworzenie „Ziemi i Nieba” zajęły silnie umysły, lecz największe wrażenie czyni projekt p. Adama Ostojaszwewskiego, który zamierza odbudować sferę Archimedes. Pisały już o nim dzienniki. Będzie to panorama świata, utrzymywana w ruchu motorem nieustającym. Autor pomysłu jest uczonym znanym już z memoriału swego do Akademii, w którym dowodzi, że słońce i gwiazdy są tylko odbiciem ognia wulkanicznego, znajdującego się w środku ziemi.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Na benefis p. Czaplińskiej**, przedstawiono wczoraj komedię Z. Przybylskiego „Dwór we Władkowicach”. Przedstawienie powiodło się doskonale; teatr był pełny a publiczność żywymi oklaskami okazywała swoje uznanie dla utalentowanej artystki, która rolę Julki Bąbeckiej odegrała ze zwykłym sobie wdziękiem i prawdą. Po drugim akcie oklaskom i wywoływaniem nie było końca. Oprócz pięknych koszów z kwiatami, które ofiarowano beneficjentce, zaszypano ją gradem bukietów, — to najlepszy dowód, iż publiczność nasza ocenia zawsze należycie rzeczywisty talent i sumienną pracę. Autora „Dworu we Władkowicach” wywoływano również kilkakrotnie.

**Repertuar teatralny.** Dziś, we wtorek „Robert dyabeł”, opera w 4 aktach Mayerbeera. Występ pp. de Nunzio, Warmutha, Jeromina. Ceny miejsc dramatu.

Jutro, we środę na dochód reżysera opery Mieczysława Kamińskiego, oraz członków chóru i orkiestry teatralnej, z uprzejmym współudziałem artystów opery i dramatu sceny lwowskiej: „Rycerskość wieśniacza”, opera w 1 akcie Mascagniego z p. de Nunzio (Santuzza) i p. Rolandem (Turido); „Mąż od biedy”, komedia w 1 akcie Bliźnińskiego; „Dziewczyna z Nawary”, opera w 1 akcie Masseneta z panią Dąbrowską w partyi tytułowej.

**W Burgu** po latach kilkudziesięciu wznowiono „Mizantropa” Moliera, w nowym wyborze tłumaczeniu Fuldy. Rola główną grał Robert Dobrze, ale nie genialnie; rola zaś Celiminy, typ *d'une grande coquette*, dostała się niewłaściwie w ręce naiwnej panny Reinhold; to też w ogóle publiczność nie zdołała ocenić i zrozumieć wszystkich finezyj i piękności arcydzieła Molirowskiego.

**Myszuga.** Po świętach Wielkiej Nocy ulubieniec publiczności kijowskiej, tenor Myszuga, śpiewać będzie w Kijowie w nowoorganizowanej trupie operowej artyści teatrów petersburskich, barytona Jakowlewa.

Zapowiedzianych jest również w Kijowie, w sezonie poświęconym, kilka koncertów.

MŁODE POKOLENIE  
FRANCUSKICH BELLETRYSTÓW.

Coraz głośniejszy, tak zasłużony ze wszech miar używający renomy, literacki krytyk P. Roné Doumie, podaje nam dziś w niepospolitej książce, „Les jeunes”, cały szereg sylwetek powieściopisarzy i poetów, do najmłodszego liczących się pokolenia; są oni osobieniem dzisiejszych umysłowych i duchowych tendencji ludzi pióra. Jakkolwiek, gdzie tylko rzecz jest możliwa. — p. Doumie podnosi zdolności i zalety autorów, o których pisze, studia te nie wychodzą bądź co bądź na chwałę nowoczesnej belletrystyki. „Indywidualnie”, mógłby tam jeszcze nie jeden ujęć zguby, zwłaszcza gdyby umiał i chciał z trzeźwej, a rozumnej krytyki korzystać; ale co do samej „szkoły”, ta już chyba nie ma żadnych warunków długotrwałości. Ludzkość nie na tem nie straci, jak na wieczne zapomnienie pójdą wszyscy ci symboliści, niedowarzeni mistycy, neo chrześciance, jednym słowem dzisiejsi „dekadenci”. Samo miano „dekadentów”, daje miarę ich wartości, a co

miarę tę jeszcze podkreśla, to że się mianem „dekadentów” chlubią.

Otóż więc — zdaniem p. Doumie — widno realizmu à outrance, realizmu Zoli i jego naśladowców, jeszcze się od czasu do czasu młodemu pokoleniu pisarzy ukazuje, ale uznają oni już — i w tem jest postęp ku dobru — że to tylko widmo, nie dają się przez nie kusić; niejedni nawet, śmiało mu drzwi ukazują. Jednym słowem „młodzi” poczynają pragnąć i szukać pewnego idealizmu; tylko że ten ich rzekomy idealizm jest sztuczny, bez żadnej silnej podstawy; idealizm z nieości tkany i na tak kruchych oparty nogach, że na nim zgoła nie zbudować nie można. Protoplastą owego nowoczesnego idealizmu był Renan, ale u niego idealizm, jakkolwiek na błędnych zasadach oparty, genialnym gorzał talentem. U tego to żaru, młode pokolenie zapożycza sobie po trosze płomienia ale tylko płomienia bez dodatku talentu mistrza; zjadł płomyczek, o słabej sile wnet gaśnie, siejąc po drodze utwory bez wielkiej wartości, z pozostałościami nie całkiem jeszcze porzuconego realizmu szkoły naturalistów, ale przytem z zachciankami jakiejś sztucznej religijności, będącej wynikiem chorobliwego stanu, pesymizmem zatrutej duszy.

Powyższej dokonawszy dyagnozy, p. Doumie dochodzi do konkluzji, że jeżeli z pomiędzy dzisiejszych młodych pisarzy — a niejedni z nich obdarzony jest talentem — żaden dotąd nie zdołał napisać dzieła zasługującego na przejście do potomności, źródła niemocy tej szukać należy w następujących powodach: 1o że w samych moralnych i społecznych podwalinach swych wstrząśnięte dzisiejsze pokolenie niby to tęskni do czegoś wyższego, niby szuka ideału, ale go na niewłaściwej szuka drodze, a przez to samo spotkać się z nim nie może. 2o że coraz bezwzględniej i z umysłu przez rząd republikański, z wychowania młodzieży usuwana nauka klasyków, tak starożytnych, jak i narodowych klasyków, zmysł artystyczny, już i tak słabem u młodzieży bijący tętnem, do reszty wyniszcza. 3o że w skutek tego właśnie wadiwego systemu nauk, doszli młodzi literaci do wołającego o pomstę do Boga zaniedbania formy. Najpiękniejszy choćby pomysł, takie nieładne wdziaływszy szaty nietylko wszelki traci wdzięk, ale i pozbawiony jest wszelkiej estetycznej wartości. Są to ciężkie przewinienia przynoszące srogą krzywdę i literaturze narodowej i sztuce.

Wstęp do swych sylwetek p. Doumie w następujący sposób zakończył: „Sądzę, że obowiązkiem jest sumiennego krytyka, w każdej okoliczności, w obec każdego — nie wyjąwszy „młodego” — piszącego, ogłaszać to co w oczach jego jest prawdą”.

Szereg swych literackich portretów, P. Doumie rozpoczyna — i to bardzo słusznie — wizerunkiem p. Edwarda Rod, on bowiem pierwszy z pomiędzy młodszych pisarzy, uznał że same, choćby i zajmujące fakta, bez udziału nieco wyższej myśli, inteligentnego czytelnika zadowolnić nie mogą; że samo tych faktów rozwinięcie, tak przeprowadzone być powinno, aby od genezy wypadków, do ich ostateczności, psychologiczny snuł się wątek. Zwolna zaczął więc p. Rod dopatrywać się istnienia sumienia i nieśmiertelności duszy. Gdzie niegdzie przebija nawet od czasu do czasu promyk — bardzo jeszcze słaby co prawda, ale zawsze „promyk” — światła, mogące z czasem, i za pomocą łaski Bożej, oświecić, odnowić, ogrzać cały horyzont umysłowych prac młodych pisarzy. Do tego daleko jeszcze, ale z daleka już widnieje droga „prawdy”, a kto drogą tą puści się odważnie, bez oglądania się po za siebie, kto podaży do końca, ten i zamierzonego celu dopnie. Czy go dopnie p. Rod, tego dziś nikt jeszcze powiedzieć nie może, ale że on jeden z pierwszych uznał istnienie drogi tej, to mu przyznać należy. Szuka zatem prawdy, na dowód czego porzucił pierwszą swoją „marnie”, a ta była — bądź co bądź — oburzająca. W jednej z jego pierwszych powieści, pisanej gdy zaledwo był szkoły ukończył, odbijają się wszystkie zdrożności, które mi Zola i jego naśladowcy, Francję zalewali. Oszolomieni niebyszałem powodzeniem mistrza, na ślepo tą samą co on dążyli drogą. P. Rod zatrzymał się na niej, i okiem rzuciwszy na cały szereg obyczajowych obrazów szkoły tej, gdzie zmysłowość z cynizmem walczą o lepsze, przekonał się, że literatura i sztuka w błocie tem przecież wiecznie ostać się nie mogą. Z „filozoficznej” Genewy rodem, miał on do filozofii pewien pociąg; zgłębiwszy dzieła Leopardiego i Schopenhauera, począł się na ludzkość zapatrywać szerszym wzrokiem człowieka myślącego. Duchowy przełom ten, sam w następujący sposób określa: „Licząc tętna własnego tylko serca, czas się marnuje. Nie marnuje go się, przysłuchując się brzęczącym echem niezliczonych serc całej ludzkości”. Porzuciwszy realistyczny kierunek szkoły Zoli, spłacać miał p. Rod, przez lat parę nieunikniony za dni naszych haracz wszechwładnemu, a w gruncie tak z francuskim umysłowym temperamentem nie liczącemu pesymizmowi. Ze im człowiek głębiej w duszę ludzką zaziera, tem w niej

większą odkrywa zdolność cierpienia, temu zaprzeczyć nie można, ale jest przytem w duszy tej i zdolność używania, i zdolność przyswojenia sobie szczęścia, gdy się zjawia raz. Tej drugiej zdolności, nasi zatwardziali pesymisci uznać nie chcą. Gdyby p. Rod, człowiek inteligentny i — o ile sędzić można — szczerzy, dotrzeć chciał do tego, co na samym dnie ludzkiej duszy tkwi, lub tkwić powinno, uznałby, że człowiek nie tylko na to stworzony został, by jęczał i cierpiał, że jest w nim wrodzony instynkt dążący do szczęścia, ale że z umysłu oczy zamykając na duchową stronę istoty ludzkiej, szuka jedynie zmysłowych co najwięcej „umysłowych“ rozkoszy, że w ciągu lat kilku, lub kilkunastu rozkosze te wyczerpnawszy do samego dna, widzi się w obec fizycznej i moralnej próżni. Próżnię tę wyłącznie, jedynie wypełnić może wiara. Do wiary, p. Rod jeszcze się nie przyznaje, jeszcze jej nie posiadał, ale może bezwiednie ku niej dąży i już w jednej z jego powieści, widząc zbliżający się koniec żywota, bohater pół głosem odmawia „Ojcie Nasz“. Jeżeli autor znalazł sposobność do umieszczenia tej najprzedniejszej, chrześcijańskiej prośby do Boga, to wolno i nam na tegoż Boga miłosierdzie liczyć, by sam dzieła dokonał.

P. Rod, protestant z urodzenia i wychowania, stanowczo potępia nową literacką szkołę Neo-Chrześcian, sztyjąc sobie z ich sentymentalno-mglistej pseudo religijności. Do nich to zastosować można przysłowie: „Pana Boga za nogi, a dyabła za rogi“, tylko że oni o wiele więcej z dyablem, niż z Panem Bogiem mają do czynienia.

Najlepszą, rzeczywiście niezwyklej miary powieścią P. E. Rod, jest „La vie intime de Michel Teissier“. Rozumny, zacny, przykładny i szczęśliwy w życiu małżeńskim; w parlamencie przewodniczący stronnictwa silnie zszeregowanych katolików, Michel Teissier, mądrze i energicznie broni „urbi et orbi“ wszelkich praw religii i moralności. Wysoko ceniony przez swoich, za niebezpieczną przez przeciwników uważany potęgę, stoi na świeczniku, wszystkie zwracając na siebie oczy. I oto ten lumen, moralna, umysłowa i polityczna potęga ta runie jak najędniejszy smiertelnik. Chwyta go w szpony swe namiętność tak gwałtowna, że pod stopy jej rzuci wszystko, wszystko jej poświęci: Żonę, dzieci, przyjaciół, stronnictwo którego jest duszą, wszystkiemu i wszystkim zadając cios niepowetowany. Tego rodzaju — na opętanie zakrawająca — miłość do dziś dnia bywała w romansach wzbudzana — jeżeli nie przez kobiety z „pół-swiata“, to co najmniej przez mężatki żyjące w więzle wielkiego świata, istoty doświadczone, zalotne, których jedynym zajęciem, stanowi podbijanie mężczyzn. W powieści P. Rod, rzecz się ma całkiem inaczej, i to właśnie tworzy pewną jej oryginalność. Szlachetne, dotąd zacne i czyste serce Michała Teissiera, zapłonie szaloną namiętnością, dla nie mniej od niego zacnej i czystszej dziewczyny, o kilka lat młodziej przyjaciółki pani Teissier. Namiętność ta jest przez Biankę odwzajemniona. Zbyt „uczciwy“ by dziewczynę na złą drogę wprowadzić, Teissier w tej niemianej swej „uczciwości“, nie waha się wszystko na około siebie druzgotać: Szczęście domowe, przyszłość żony i dzieci, stronnictwo religijno-polityczne, którego był dotąd sztandarem. Ku oburzeniu i rozpacz przyjać, a nieukrywanej radości przeciwników, wzór ten chrześcijanina, koryfeusza etyki katolickiej, z żoną się rozwodzi, dzieci i ognisko domowe porzuca, zrzeka się przewodnictwa katolików w Izbie i wzięwszy ślub „cywilny“ z Bianką, wyjeżdża zagranicę, gdzie — na złudzeniu i kłamstwie oparte szczęście — srogo obojga zawiedzie. Po paru latach ciężkiej walki z bolem przerastającym jej siły, pani Teissier umiera, z modlitwą i słowami przebaczenia na ustach. Teissier zabiera córki do siebie, lecz zabiera na ich obopólne utrapienie, bo się dziewczęta do macochy nie przyzwyczajają, a dla macochy obecność ich pod jednym z nią dachem, ciągłym będzie upokorzeniem, bolesnym w życiu kolcem. Teissier zaś, coraz głębiej brnąc w przepaść, z jakąś rozpaczliwą złością poddając się kuszącym go radykalistom, w chwili, gdy przez nich postawiona jego kandydatura do parlamentu, ma być ogłoszona w Sabaudyi, otrzymuje telegraficzną wiadomość, że jego starsza, wiele przez niego ukochana córka, chora jest śmiertelnie. Teissier zostanie ją konającą, z ust jej siostry dowiędzie się, że nie kto inny tylko on sam był powodem jej śmierci. Biedna Anna życiem przypłaciła zerwanie z młodym człowiekiem, całą duszą przez nią ukochanym, a którego ojciec, jeden z koryfeuszów owej partii katolickiej, przez Teissiera tak haniebnie zdradzonej, odmawia zezwolenia na związek z córką „renegata“.

Z wielką siłą i plastycznością przedstawia nam Rod ten cały szereg nieszczęść i ruin rozkiełbaną namiętnością jednego człowieka spowodowanych. By usunąć zapory stojące na przeszkodzie temu grzesznemu szalowi, Teissier, niby ostrą kosą scina przyszłość i szczęście tych właśnie, których przyszłość i szczęście jemu przez Opatrzność powierzone były.

Jakkolwiek i następujące powieści p. Rod odznaczają się wieli zdrowymi poglądami i prawdziwym talentem, „La vie intime de Michel Teissier“ przewyższa je o wiele. Nie przebija w niej, jak w tamtych, ta pewna „protestancka“ ciasnota, tem bardziej zdziwiająca u p. Rod, że o protestantyzmie w następujących wyraża się słowami: *Cette religion toute de compromis entre le dogme et le sens commun, dont la dialectique et l'exegèse sont d'une si lamentable pauvreté, dont le culte glacial n'est qu'un interminable discours, débité d'une voix dolente, avec des gestes faux et des intonations pleurardes; cette religion qui ergote au lieu d'aimer.\**

Skoro takie o protestantyzmie jest zdanie p. Rod, dla czegoż się nie zwraca do katolicyzmu? wszak „miłość“ jest właśnie podstawą i potęgą religii, katolickiej. Tam tylko znajdzie on rozwiązanie zagadek, które go dręczą i nadal dręczyć będą, póki nie wstąpi szczerze na jasną drogę wiary naszej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

A. M. L.

\*) Ta religia złożona z samych kompromisów dogmatów z rozsądkiem, której dyalektyka i egzegesa są nędzne, a obrządek zimny jak lód, polega na niekończących się mowach, wygłaszanych jakimś wiecznie utyskującym głosem i płacziwymi intonacjami; jednym słowem religia, która zamiast kochać, wiecznie gderze i zrzedzi.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Wystawa w Niżnym Nowogrodzie ma być otwarta z dniem 19 maja (st. st.).

Na instytut naukowo-rolniczy w Puławach (Nowej Aleksandryi) wyasygnował rząd 180-070 rubli.

### Targ zbożowy.

Lwów, 31go marca: pszenica 7-50 do 7-80 zł., żyto 6-25 do 6-65, jęczmień browarny 5-25 do 6—, jęczmień pastewny 5— do 5-10, owies 5-70 do 6—, rzepak 8-75 do 9-25, groch 5— do 8—, wyka 4-75 do 5—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-25 do 4-75, hreczka — do —, konieczna czerwona galic. 30— do 35—, szwedzka 30— do 35—, biała 35— do 50—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5 50 do 6—, nowa 5— do 5-50, chmiel — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 31 marca. (Telegram Gazety Lwowskiej z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na wczorajszym targu zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 4421 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 714, z Bukowiny 207 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony. Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 136 sztuk.

Wółów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 518 sztuk po 30 do 32 zł., 219 sztuk po 27 do 29 zł., 123 sztuk po 24 do 26 zł., 233 sztuk po 33 do 36 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 26 do 32 zł.; krowy podtuczone po 23 do 26 zł.; bydło chude dla masarzy po 15 do 23 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powraca dzisiaj wieczorem z Wels-Lichtenegg do Wiednia.

P. Minister sprawiedliwości hr. Gleispach wyjechał w sobotę wieczorem z Wiednia do Budapesztu.

W Budapeszcie zapowiedziano na zeszłą niedzielę socjalno-demokratyczne zgromadzenie murarzy. Ponieważ porządek dzienny nie był dość jasny, policja nie udzieliła zezwolenia na obrady. Mimo to zgromadzili się uczestnicy na oznaczonym miejscu i zaczęli hałasować, gdy komisarz policji wezwał ich do rozejścia się. Aresztowanego przez policję

robotnika, tłum usiłował oswobodzić. Obok teatru przyszło do starcia między ekscendentami a strażą bezpieczeństwa. Konna policja rozprószyła wreszcie zbiegowisko. Czterech robotników aresztowano.

Na czas uroczystości koronacyjnych w Moskwie wynajęto dla książąt zagranicznych 24 mieszkań, odpowiednio do liczby państw europejskich. Prócz tego dla przedstawicieli siedmiu pierwszorzędnych mocarstw przygotowują apartamenta w Kremlinie, gdzie zamieszkać także prawie wszyscy członkowie rosyjskiego domu panującego.

Nuncyusz, który ma Papieża reprezentować, przybędzie do Moskwy d. 27 maja.

Na uroczystości koronacyjne otrzymali zaproszenie oprócz wyższych prawosławnych duchownych, — katolicy arcybiskupi warszawski i mohilewski, protestancę generalni superintendentanci, duchowni armeńscy i mahometani, tudzież kałmuicy lamowie ze wschodniej Syberyi.

Na pomieszczenie przedstawicieli stanu włościańskiego wynajęto teatr Korsza.

Według dzienników petersburskich, wielkie manewry wojsk rosyjskich odbędą się w obecności cara we wrześniu pod Smoleńskiem. Wezmą w nich udział wojska trzech okręgów wojskowych. Na manewra ma zjechać mnóstwo wojskowych zagranicznych.

Nowosti donoszą, że gubernator wołyński zalecił, żeby władze gubernialne tylko w wypadkach istotnej konieczności udzielały ubiegającym się o to włościanom gubernii wołyńskiej świadectw na prawo przesiedlania się do Syberyi. Gubernator mniema, że ludność gubernii jest tak nieliczną, iż nie może być mowy o jej nadmiarze.

Na cześć przebywającego w Konstantynopolu ks. Ferdynanda odbył się w niedzielę obiad u austro-węgierskiego ambasadora barona Calice, w którym wzięli udział: ks. Ferdynand, wielki wezyr, egzarcha, tureccy dostojnicy, ambasadorowie, oraz członkowie ambasad. Wczoraj przyjmował ks. Ferdynand ministrów tureckich, oraz ambasadorów państw obcych.

Berlińska Kreuz Ztg. donosi, iż oficerski korpus bułgarski nie bardzo jest zadowolony z zamierzonej podróży księcia Ferdynanda do Petersburga, ponieważ przewiduje, że wszyscy przyjeźdźcy do służby rosyjskiej Bułgarzy będą utaskawieni i wcieleni do pułków bułgarskich z awansami.

Dymisy Berthelota i objęcie przez szefa rządu p. Bourgeois teki spraw zagranicznych, góruje jeszcze ciągle nad polityczną sytuacją we Francyi, a nawet w Europie z powodu międzynarodowej strony owych zmian ministerialnych.

Nietylko podzielone, ale wprost sprzeczne są zdania co do kwestyi, jakie stanowisko zajmie Bourgeois w sprawie egipskiej. Podczas gdy jedni sądzą, iż Bourgeois wystąpi w tej sprawie w sposób bardziej stanowczy od Berthelota, utrzymują inni, iż przeciwnie Bourgeois unikać będzie w tej mierze przesady i że wogóle stanowisko Francyi w przeważnej części zależnym będzie od decyzji Rosyi.

O dalszych zmianach, jakie zajdą w gabinecie francuskim, krążą dotąd niepewne wiadomości. Biuro korespondencyjne doniosło, iż w czasie ferii przeprowadzi Bourgeois jeszcze dalsze zmiany w gabinecie.

Dzienniki potwierdzają wiadomość, że na najbliższym posiedzeniu Izby przedłożoną zostanie interpelacja w sprawie dymisy ministra Berthelota. Dyskusja będzie prawdopodobnie burzliwa.

W rozmowie w jednym z współpracowników dziennika *Matin*, oświadczył Berthelot, że położenie zagraniczne nie jest bynajmniej zaostrzone. Przebieg rokowań z Anglią jest zupełnie normalny.

Według prywatnych doniesień pism zagranicznych, położenie rzeczy na Kubie staje się krytycznym. Plany gen. Weylera uspokojenia zachodnich prowincyj Kuby do marca, okazały się zawodnymi. Przeciwnie, powstańcy wkraczają coraz głębiej do prowincyi Pinar del Rio i pobili w kilku nowych potyczkach Hiszpanów. O rozpoczęciu zbioru trzciny cukrowej nie można myśleć.

Hiszpański minister wojny i minister marynarki zażądać mają nadzwyczajnego kredytu na przebudowę statków, na zakupno jednego pancernika i trzech łodzi torpedowych oraz na cały szereg reform dla uzupełnienia materiału wojennego.

Z Konstantynopola donoszą, że cztery tureckie statki wojenne, które zaczęto zbroić dla przeszkodzenia przemycania broni do Zeitun, przeznaczono do strzeżenia wybrzeża koło Mersiny.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 marca. (T. prywat.) Wczoraj przyjął Pan Prezydent Ministrów Badieni deputację starszych i niższych urzędników kolejowych, która wręczyła rezolucję przyjętą na ostatnim zgromadzeniu tych urzędników. Hr. Badieni przyjął deputację jak najuprzejmiej i odczytał uważnie przedłożone rezolucje. W ciągu tygodnia uda się deputacja do Panów Ministrów dr. Bilińskiego i Guttenberga.

Wiedeń, 31 marca. Walne zebranie banku „Union“ zatwierdziło sprawozdanie dyrekcji i przyjęło wnioski rady nadzorczej w sprawie rozdziału dywidendy, która wynosi 8 zł. 50 ct. czyli 17 zł. na akcję.

Praga, 31 marca. Robotnicy, którzy urządzili zbiórkę w fabryce płótna firmy Perütz, uderzyli wczoraj kilkakrotnie na robotników, którzy stanęli napowrót do pracy oraz zagrozili dyrektorowi fabryki p. Bergerowi, czynnym znieważeniem. Wieczorem, tłum złożony z 800 ludzi, oblegał dom dyrektora fabryki, a interweniującą policję obrzucił kamieniami. Policja musiała dobyć szabel, aby tłum rozpędzić. Z posród straży bezpieczeństwa raniło dwie osoby uderzeniem kamienia; jeden robotnik dostał cięcie od szabli. Przyaresztowano dwóch przywódców rozruchów.

Karlsbad, 31 marca. Po za rejonem ochronnym, ustanowionym dla ciepła Karlsbadzkich, w hucie górniczej: „Gaentfuit“ wytrysła ciepła woda, której temperatura wynosi 18 stopni Réaumur'a. Według opinii miejscowego urzędu górniczego, nie ma na razie powodu do obawiania się jakiegokolwiek niebezpieczeństwa.

Paryż, 31 marca. Sarrien zamianowany ministrem spraw wewnętrznych.

W senacie zawiadomił prezes, że prezydent ministrów odpowie dzisiaj na interpelację Bardoux w sprawie zagranicznej polityki rządu.

Paryż, 31 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych zapowiedział dep. Delafosse interpelację w sprawie egipskiej. Deputowani Lebon i Charnes zapowiedzieli interpelacje w sprawie zagranicznej polityki gabinetu. Bourgeois wniósł, ażeby rozprawę nad temi interpelacjami naznaczono na czwartek. Propozycję tę Izba uchwaliła jednogłośnie.

Paryż, 31 marca. Pomimo kilkakrotnych zaprzeczeń, utrzymują się pogłoski o dymisy ambasadora francuskiego w Londynie br. Courcel. Według tych pogłosek Bourgeois prosił tylko br. Courcel, aby dymisy swą odroczył do czasu, w którym naznaczona na czwartek rozprawa we franc. Izbie posłów nad interpelacją w kwestyi egipskiej będzie już przeprowadzona, tudzież aby dymisy swą w obecnej chwili nie utrudniał stanowiska gabinetu. Pomiędzy p. Bourgeois a p. Courcel zachodzą głęboko sięgające różnice w zapatrywaniach.

*Petit Parisien* donosi: Wszystkich na urlopie będących oficerów, którzy należą do składu załogi eskadry śródziemnomorskiej, powołano z urlopu. Admirał Gervais zarządził, aby dwa wielkie krążowce i jeden okręt pancerny trzymane były w pogotowiu do odpłynięcia. Tak zwana eskadra czynna, o ile nie zajdą nieprzewidziane wypadki, ma być przygotowana tak, aby w drugiej połowie kwietnia mogła odpłynąć.

Londyn, 31 marca. Izba gmin uchwaliła 186 głosami przeciw 27 w trzecim czytaniu ustawę o budowlach marynarki i odroczyła dalsze posiedzenia do 9 kwietnia.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31go marca 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 80-30, Węgierskie akcje kredytowe 411-50, Akcje anglo-austriackie 167-75, Akcje banku Union 304—, Akcje kolei południowej 96-25, Losy tureckie 55-60, Akcje kolei państwowej 349—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293—, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-10, Akcje tytoniowe 171-50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96-75, Akcje kolei Elbetal 284-50, Akcje banku dla krajów koronnych 247-50, 4-procentowa węgierska renta złota 121-80, Akcje banku związkowego 143—, Rubel papierowy 1-27-75, Węgierska renta papierowa 98-85, Kredytowe ziemskie 457—, Kredyty 375—, Rimamurania 237-75. Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.  
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi			Ze Lwowa odchodzą			Pociągi						
	pospieszne	osobowe		pospieszne	osobowe		pospieszne	osobowe					
Z Berlina	1:22	5:10	7:00	9:06	9:00	—	Do Krakowa (Berlina, Wrocławia)	8:40	2:50	11:00	4:55	10:25	6:45
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	9:06	9:00	Wiednia	—	—	11:00	4:55	—	6:45
Z Warszawy	5:10	—	—	—	9:06	9:00	Do Warszawy	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 20%)	—	—	—	—	—	9:00	Do Muszyny-Kryniczy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 20%)	—	—	—	—	—	6:45
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (od 20% do włącznie 15%)	5:10	—	—	—	—	—	Do Muszyny-Kryniczy przez Tarnów	8:40	—	11:00	4:55	—	—
Z Muszyny - Kryniczy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9:06	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	—	—	Do Muszyny - Kryniczy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7:00	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	10:25	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	—	9:06	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8:40	11:00	4:55	—	—
Z Moez-Laborez (Pesztu Miskoleza), przez Przemysł	—	—	—	—	—	9:00	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2:50	—	4:55	—	—
Z Chabówki przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	—	Do Mezö-Laboreza (Pesztu, Miskoleza) przez Przemysł	—	—	—	4:55	6:45	—
Z Zagórza przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	9:00	Do N. Zagórza przez Przemysł	—	—	—	4:55	10:25	6:45
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1:22	—	—	—	9:00	Do Chabówki przez Przemysł	—	—	—	—	10:25	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskoleza, Munkacza)	—	—	—	—	—	9:00	Do Chyrowa przez Przemysł	—	2:50	—	4:55	10:25	6:45
Z Hrebenowa (od 10/7 do 21/2)	—	—	—	12:05	8:10	—	Do Ławocznego (Pesztu, Miskoleza, Munkacza)	—	—	—	5:25	7:38	—
Ze Skolego i Strija	—	—	—	—	—	1:42	Do Hrebenowa (od 10/7 do 21/2)	—	—	—	—	9:33	—
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Strij	—	—	—	12:05	8:10	1:42	Do Skolego i Strija	—	—	—	5:25	9:33	3:00
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	—	—	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Strij	—	—	—	5:25	—	7:38
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	—	—	Do Chyrowa przez Strij	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku) i Sopowa	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10:35	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	2:40	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	—	10:30	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamecze	2:09	9:44	—	8:02	4:33	—	Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9:15	7:10	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2:25	10:00	—	8:25	5:00	—	Do Bełzca	—	—	—	9:15	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	—	—	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamecze	—	2:10	6:00	—	10:14	10:44
Janowa	—	—	—	—	—	—	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1:56	5:46	—	9:50	10:20
							Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) w dni powszednie	—	—	—	—	3:20	—
							Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) w niedziele i święta	—	—	—	—	2:26	—
							Do Janowa	—	—	—	—	7:18	1:09
													6:07

**Uwaga:** Godziny drukowane tustemii czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wiekzór do godz. 5:59 min. rano.  
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei psństw. w Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedają bilety od strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.  
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

## Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka  
kiszek i wątroby  
**dr. Eugeniusz Kozierowski**  
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, mieszka przy ulicy Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i Przemysłowej.

Lwów, dn. 31. marca 1896.	placą żądają walutą austr.	placą żądają bez kuponu bieżącego
<b>1. Akceje za sztuke.</b>		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	219 50	223 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	292 —	296 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.		
I. emisji	385 —	395 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 —	203 —
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250 —	260 —
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>		
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110 —	110 70
" " 4 1/2% a. w. los. w 50 l.	99 80	100 50
" " 4% a. w. los. w 60 l. po 200 K.	96 60	97 30
Banku kr. 4 1/2% pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
" " 4% pr. w. a. w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a. 1. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% pr. w. a. los. w 41 1/2 lat	97 70	98 40
" " 4% pr. w. a. los. w 56 l.	97 60	98 30
<b>4. Obligi za 100 zł.</b>		
Gal. funduszu propin. 4% pr. w. a.	97 50	98 20
Bukow. fund. propin. 5% pr. w. a.	102 —	—
Komunalne Banku kr. 5% pr. II. em.	102 —	102 70
" " 4 1/2% pr. " "	99 80	100 50
Pożyczki kr. 6% pr. w. a. " "	105 —	—
" " 4 1/2% pr. w. a. " "	99 80	100 50
" " 4% pr. w. a. " "	97 —	97 70
" " 4% pr. koronowej	97 —	97 70
Losy miasta Krakowa	25 75	27 75
" Stanisławowa	42 —	—
<b>5. Monety.</b>		
Dukat cesarski	5 60	5 70
Napoleonor	9 51	9 61
Półimperiał	9 70	—
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 24
" papierowy	1 27	1 28
100 marek niemieckich	58 65	59 10

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 marca 1896

1. Dług państwa.	placą żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 90
lut-y-sierpień	100 90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100 90
kwiecień-październik	100 90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	150 —
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	147 50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	157 75
" " 1864 po 100 zł.	194 50
" " 1864 po 50 zł.	194 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	156 75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122 45
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 10
<b>2. Obligacje ind. 5 pre. (za zł. m. k.)</b>	
Bukowiny	—
Galicyi	—
Niższej Austrii	—
Siedmiogrodu	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96 60
<b>3. Akceje.</b>	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	168 75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	374 50
Niższ.-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	810 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—
Gal. ban. d. h. i. prz. a. zł. 200 wpl. 40 pr.	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł.	245 50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	730 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	446 —
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—

placą żądają	placą żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3410 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	293 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	208 —
L. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207 30
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w zlocie w 50 l.	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99 20
" " " 3. pr. em. 1889	117 75
" " " 3. pr. em. 1889	117 75
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—
" " " w 20 l. 7 pr.	—
" " " w 36 l. 6 pr.	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—
" " " po 4 pr. 41 l. wyl. 97 60	98 25
" " " po 4 1/2 pr. w 62 latach zwrotne	96 75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99 25
Banku austr. kred. 4 1/2 pr.	101 —
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100 —
" " " wyl. 4 1/2 pr.	99 —
" " " w 41 l. wyl.	99 —
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100 —
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101 15
" " " po 100 zł. " 1887	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—
detto (Jarosław-Sokal)	—

placą żądają	placą żądają
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91 20
" " " z r. 1884	98 25
" " " z r. 1886	—
" " " z r. 1872	—
Weg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—
Weg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	142 50
<b>6. Losy.</b>	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. 2 2.	203 —
Clarego po 40 zł. m. k.	58 50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136 —
Keglewiecha po 10 zł. m. k.	28 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62 —
Pałlego po 40 zł. m. k.	60 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 25
" " " węg. po 5 zł.	11 —
Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24 50
Salma po 40 zł. m. k.	69 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71 50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147 —
" " " 50 zł. a. w.	70 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	63 —
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>	
Augsburg za 100 w. p. n.	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—
Londyn za 10 ft. szt.	120 55
Paryż	47 80
<b>Kurs złota.</b>	
Dukat cesarski men.	5 69 —
" pełnej wagi	5 65 —
Korona	—
20-frankówka	9 56 —
Rosyjski półimperiał	—
Talar związkowy	—
Srebro	—

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

**L. 16506 (2377 1-3)**  
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi Szczerban Fedora o 81 zł. 61 ct. wa. odbędzie się dnia 23 kwietnia i 28 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jwana Szczerbana Fedora własnej whl. 927 gminy Roznów objętej.  
Cena wywołania 1170 zł.  
Wadyum 117 zł.  
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w aktach tus. registratury Zabłotów, 1 lutego 1896.

**L. 15358 (2375 1-3)**  
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w li-

kwidacji we Lwowie przeciw Jakubowi Stefiuk Matija i tow. pto 182 zł 95 ct. odbędzie się dnia 23 kwietnia i 28 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności stanowiących ciała tabularne objęte a) whl 1636 ks. gr. R. znowa objęte Jakowa Stefiuka Matija własne, b) wyk. hip. 1935 tejże gminy Danyła Prodańczuka Semena i c) wyk. hip. 2003 tej samej gminy objętej masy spadkowej po Antonim Kowaluku własne.  
Cena wywołania ad a) 595 zł. ad b) 75 zł. ad c) 150 zł.  
Wadyum ad a) 59 zł. 50 ct., ad b) 7 zł. 50 ct. i ad c) 15 zł.  
Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w aktach tus. registratury Zabłotów, 1 lutego 1896.

**L. 3408 (2358 1-3)**  
C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Chas- kla Osterera przeciw Iekowi Zauderer o za-

L. 9710 (2232 2-3)  
Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Tarnowskiej kasy oszczędności 1580 zł. 77 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 29 kwietnia i 27 maja 1896 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w h. 149 gminy Żabno objętej Arona Maltera własnej.  
Cena wywołania 5321 zł  
Wadyum 32 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.  
Żabno, 8 stycznia 1896

L. 20575 (2201 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia 3 rat po 36 zł. 16 ct. i resztującego kapitału w kwocie 648 zł. 96 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Herscha Bera Greblera własnej, w Kołomyi pod nr. 275 położonej wyk. hip. l. 439 ks. gr. dla l. dziel. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 28 kwietnia i 2 czerwca 1896 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1513 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie kwotę 151 zł. 30 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym by uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Milgroma, z substytucją adw. dr. Jurezkeni został ustanowiony, wreszcie, że akt opisaną w motywie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrane.  
Kołomyja, 8 lutego 1896.

L. 2139 (2245 2-3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności Otto na i Maryi Gizlewiczów w kwocie 19 zł. 80 ct. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 5 maja i 9 czerwca 1896 każdym razem o 10 rano publiczna licytacja połowy realności wyk. hipotecznym l. 83 księgi gruntowej gminy Kajmów objętej, Jana, Katarzyny i Stanisława Sokołowskich oraz Maryanny 10 Sokołowskiej, 20 Bienkowskiej własnej.  
Cena wywołania 95 zł.  
Wadyum 9 zł. 50 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 20 marca 1896.

L. 46624 (2326 2-3)  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Reginy Mörser w kwocie 3437 zł. 25 ct. z pn. w dniu 29 kwietnia 1896 i w dniu 3 czerwca 1896 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 178 dz. VIII w Krakowie położonej, wyk. hipot. l. 1567 objętej, Natana Ehrlicha własnej.  
Cena wywołania wynosi 6872 zł.  
Wadyum 690 zł.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bett a jego zastępcą adw. dr. Benis.  
Kraków, dnia 13 grudnia 1895.

L. 277 (2330 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu przeprowadzi w celu ściągnięcia dla spółki akcyjnej fabryki naczyń emailowanych w Pilźnie do Scheindli Małki Welednik-rowskiej sumy 343 zł. 20 ct. z pn. w dniach 29 kwietnia 1896 i 27 maja 1896 o 10 rano w biurze l. 19 I. piętro w pierwszym dniu tylko za lub wyżej, w drugim i poniżej ceny wywołania ubezpieczone na 7/16 części iach realności l. 132 st. 137 now. w Tarnopolu w. h. 907 i sklepie bez numeru w h. 823 w Tarnopolu do tejże Scheindli Małki Welednik-rowskiej a porządek Abrahama Izraela Welednikera należących, wierzytelności dłużniczki Scheindli Małki Welednik-rowskiej w kwotach 4000 zł. z 6 pre. od 26 czerwca 1868, 68 zł. 48 1/2 ct. z 8 pre. od 14 października 1871, 131 zł. 51 1/2 ct. i 4690 zł. z 12 pre. od 1 listopada 1883.  
Ceny wywołania stanowią wartości imienne tych sum.  
Poręczne wynosi 10 procent sum wywołania.  
Kuratorem nieznanym wierzycieli adw. dr. Mantel.  
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.  
Tarnopol, dnia 15 lutego 1896.

L. 2534 (2095 2-3)  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w dniu 5 maja 1896 i w dniu 9 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 193 dz. VIII. w Krakowie położonej reskryptem Magistratu m. Krakowa z dnia 30 kwietnia 1896 l. 4933 za pustkę uznanej.  
C. na wywołania wynosi 589 zł. 84 ct.  
Wadyum 60 zł.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Michał Münz zastępcą, adwok. dr. Leon Fischlowitz.  
Kraków, dnia 31 stycznia 1896.

L. 9012 (2128 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 4 zł. 50 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż 1/3 niewydzielonej części realności wyk. hipot. l. 71 ks. gr. gm. kat. Szczepiatyn objętej przedtem Józefa Mielnika obecnie Tekli z Remeszyłów Mielnik własnej w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Arona Morgensterna dnia 6 maja i dnia 18 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięwziętą zostanie.  
Cenę wywołania stanowi suma 186 zł. 68 1/2 ct.  
Wadyum wynosi 18 zł. 60 ct. wa.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Cielwicz w Uhnowie.  
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tusądowej registraturze.  
Uhnów, 20 listopada 1895.

L. 21988 (2333 2-3)  
W dniach 5 czerwca i 7 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Delatynie położonej wyk. hip. l. 164 księgi gr. Delatyn objętej, na zaspokojenie pretensyi Luzera Stangera w kwocie 7 zł. 70 ct. aw. z przyn.  
Cena wywołania 220 zł. aw.  
Wadyum 22 zł. wa.  
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruńskiego c. k. not. z Delatyna.  
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Delatyn, 24 lutego 1896.

L. 363 (2230 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Fischla Grossbarda 21 zł. 5 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 6 maja i 10 czerwca 1896 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w. h. l. 135 gminy Nieciecza objętej, Jana Żyły własnej.  
Cena wywołania 1214 zł. 17 ct.  
Wadyum 122 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.  
Żabno, 2 lutego 1896.

L. 14920 (2079 2-3)  
W celu wydobywania na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach kwoty 62 zł. 04 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w h. 71 i 457 ks. gr. gm. Lipowce objętej do Iwana Diducha Hrynka należące na 3/5 zł. i 50 zł. ocenionej w dniu 4 maja 1896 i 8 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takiej nastąpi.  
Wadyum 10 pre. ceny szacunkowej.  
Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze  
Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski w Przemyślanach.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Przemyślany, 11 grudnia 1895.

L. 15490 (2244 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Leiblera przeciw Franciszce Grzybzykowej pite 26 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 4 maja i 1 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 79 i 1/4 część realności lwh. 70 ks. gr. gm. Piaski wielkie objętej Franciszki Grzybzykowej własnej oraz połowy sumy 100 zł. w stanie biernym połowy realności lwh. 70 ks. gr. gm. Piaski wielkie na rzecz Franciszki Grzybzykowej zainstalowanej.  
Cena szacunkowa połowy realności lwh. 79 jest kwota 105 zł. 88 ct., dla 1/4 części lwh. 70 jest kwota 322 zł. 50 ct., a dla kwoty licytowanej nominalna wartość tejże 50 zł.  
Wadyum 10 pre. ceny szacunkowej względnie nominalnej realności.  
Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

L. 15490 (2244 2-3)  
W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Leiblera przeciw Franciszce Grzybzykowej pite 26 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 4 maja i 1 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 79 i 1/4 część realności lwh. 70 ks. gr. gm. Piaski wielkie objętej Franciszki Grzybzykowej własnej oraz połowy sumy 100 zł. w stanie biernym połowy realności lwh. 70 ks. gr. gm. Piaski wielkie na rzecz Franciszki Grzybzykowej zainstalowanej.  
Cena szacunkowa połowy realności lwh. 79 jest kwota 105 zł. 88 ct., dla 1/4 części lwh. 70 jest kwota 322 zł. 50 ct., a dla kwoty licytowanej nominalna wartość tejże 50 zł.  
Wadyum 10 pre. ceny szacunkowej względnie nominalnej realności.  
Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Peiper w Podgórzu.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, dnia 11 grudnia 1895.

L. 3052 (2211 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 4 maja i 5 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 1 6 ks. gr. gm. Olesno objętej i 1/4 części realności lwh. 10 ks. gr. gm. Swarzędz objętej Józefa Bani własnych na rzecz kasy pożyczkowej gminnej w Oleśnie celem zaspokojenia sumy 25 zł. wa. z pn.  
Cena wywołania pierwszej realności 76 zł.  
Wadyum 7 zł. 60 ct.  
Drugiej realności 778 zł. 28 ct.  
Wadyum 78 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Szanzer adw. w Dąbrowie.  
Dąbrowa, dnia 9 marca 1896.

L. 12235 (2337 2-2)  
W tut. sądzie odbędzie się w dniu 23 kwietnia i w dniu 26 maja 1896 o godz. 10 rano licytacja realności według w h. 164 ks. gr. gm. kat. Harasymów dłużnika Jana Bajmiela własnej na rzecz Abrahama Hunderta pto 80 zł. z większej 130 aw. z pn.  
Cena wywołania 580 zł.  
Wadyum wynosi 58 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.  
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Eugeniusza Ambrosa z Obertyna.  
Obertyn, dnia 22 lutego 1896.

L. 7691 (2339 2-3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się na rzecz Banku przemysłowo-gospodarczego w Żabiu, dnia 13 kwietnia i 18 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. l. 1496 ks. gr. dla gm. kat. Żabie objętej, Dawida Spotejima i Ebera Gläsera po połowie własnej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służące, na 6000 zł. wedle protokołu de praes 16 czerwca 1894 l. 10340 ocenionej, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim zaś nawet niżej ceny szacunkowej.  
Wadyum 600 zł.  
Kurator nieznanym wierzycieli Karol Koliński w Żabiu.  
Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg, przejrane być mogą w registraturze.  
Żabie, 10 stycznia 1896.

L. 12715 (2285 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Brilla w kwocie 12 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 5 maja i 9 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż części realności wedle wyk. hip. l. 218 ks. gr. gm. Wędrzina własności Nykoły Sikana stanowiącej.  
Cena wywołania wynosi 200 zł. niżej której na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.  
Wadyum ustanowiono na kwotę 20 zł.  
Dolina 27 grudnia 1896.

L. 8805 (2296 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 96 zł. 56 ct. wa. z pn. na rzecz Eliasza Grünwalda z Mostów wielkich publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 1259 ks. gr. dla gm. kat. Mosty wielkie objętej, do dłużnika Hrynka Szyjki należące, na dzień 5 maja i 10 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w sali rozpraw tutejszego sądu.  
Cena wywołania 1550 zł. wa.  
Wadyum 155 zł. wa.  
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za lub wyżej ceny wzwołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takiej.  
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze, Mosty wielkie, 7 marca 1896.

L. 10113 (2233 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Estery Fischbein 75 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 6 maja i 10 czerwca 1896 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności w h. 48 i 88 gm. Laskówka objętych.  
Cena wywołania 575 i 345 zł.  
Wadyum 58 i 35 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.  
Żabno, 30 stycznia 1896.

L. 10085 (2237 2-3)  
Dnia 6 maja i 10 czerwca 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 86 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej Tomasza Wąsa własnej na rzecz Altera Löffelholza celem zaspokojenia sumy 130 zł. z pn.  
Cena wywołania 969 zł. 40 ct.  
Wadyum 96 zł. 94 ct.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejraneć można w registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Parwi w Brzesku.  
C. k. Sąd powiatowy  
Brzesko, dnia 30 listopada 1895.

L. 16353 (2217 2-3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 7 maja 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 czerwca 1896 nawet poniżej takiej, licytacja realności lk. 553 według wyk. hip. l. 577 ks. gr. dla gm. Serafince Semena Zacharowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego pto 52 zł. 70 ct.  
Cena wywołania 150 zł.  
Wadyum 15 zł.  
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Okuniewskiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, 20 listopada 1895.

L. 16129 (2289 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 20 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1896 i dnia 2 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. hip. l. 515 w Kniżoluce położonej dłużnika Pańka Malon własnej.  
Cena wywołania 195 zł.  
Wadyum 19 zł. 50 ct.  
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.  
Dolina, 24 lutego 1896.

L. 1349 (2316 3-3)  
W dniach 15 kwietnia i 15 maja 1896 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie i niżej tejże licytacja realności pod nk. 287 w Roźniatowie położonej w skład ciała hipotecznego l. wyk. hipot. 98 ks. gr. gm. Roźniatowa wchodzącej własność objętej masy spadkowej b. p. Ozyasza Tannego stanowiącej celem ściągnięcia należności Szojly Horowitza w kwocie 100 zł. w. a. z pn.  
Cena wywołania 600 zł.  
Wadyum 60 zł.  
Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Ignacy Uniszowski w Roźniatowie.  
Roźniatów, 12 lipca 1895.

L. 746 (2185 3-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż w dniu 30 kwietnia 1896 i w dniu 28 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. 688 w Nowym Sączu położonej, l. wyk. 881 objętej, Anny Kus własnej i realności l. wyk. 884 ks. gr. gminy Nowy Sącz objętej, dawniej Jana i Anny Kus a obecnie Ludwika i Maryanny Hojnackich własnej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Dawida w Nowym Sączu.  
Cena wywołania realności l. wyk. 881, 2824 zł.  
Wadyum 300 zł.  
Cena wywołania realności l. wyk. 884, 59 zł. 50 ct.  
Wadyum 10 zł.  
Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.  
Nowy Sącz, 7 marca 1896.

L. 9515 (1768 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się dnia 4 maja 1896 i 18 maja 1896 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/8 części realności pod lk. 86 lwh. 93 i 1/8 części realności lwh. 94 w Andrychowie do dłużniczki Antoniny z Haletów Syrkowej należących.  
Cena wywołania 103 zł. 31 ct.  
Wadyum 10 zł. 33 ct.  
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano dr. Malca.  
Andrychów, 24 grudnia 1895.

L. 985 (2311 3—3)  
Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Pogody w kwocie 50 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 1 maja 1896 i dnia 5 czerwca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności objętej wyk. l. 62 gm. Książnice Wiktoryi Pogodowej własnej.

Cena wywołania 481 zł. 25 ct.  
Wadyum 48 zł. 12 ct.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.  
Mielec, 5 lutego 1896.

L. 197 (2087 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniu 4 maja 1896 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut sądzie celem ściągnięcia pretensji c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie w ilości 24 rat po 12 zł. i jednej raty w kwocie 12 zł. 16 ct. z pn. relicytacja realności whl. 69 gminy Cecowa objętej, nieobjętej masy spadkowej Abrahama Münzera własnej z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Mariany Onyszkiewicz.  
Zborów, 30 stycznia 1896.

L. 41 (2263 3—3)  
Celem zaspokojenia pretensji powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 117 zł. aw. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie miejsko delegowanym dnia 29 kwietnia i 29 maja 1896 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 138 1/6 części realności lwh. 342, 4/32 części realności lwh. 349 ks. gr. gm. Ponikiew objętych, Józefa Książka własnych oraz całej realności lwh. 182 i 3/32 części realności lwh. 349 ks. gr. gm. Ponikiew objętych, Michała Książka własnych.

Cena wywołania wynosi: dla pierwszej realności 260 zł. 86 ct., dla drugiej 2 zł. 44 ct., dla trzeciej realności 197 zł. 62 1/2 ct., dla czwartej realności 188 zł. 91 ct., dla piątej realności 148 zł. 21 ct., zaś wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Biegański w Wadowicach.  
Wadowice, 31 stycznia 1896.

L. 13167 (2209 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 5 maja 1896 i dnia 9 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 10/22 części realności lwh. 499 ks. gr. gm. Radgoszcz objętej, Maryanny Kołton własnej na rzecz Michała Branda celem zaspokojenia sumy 2 zł. 50 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 392 zł. 21 ct.  
Wadyum 40 zł.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Szancer adwokat w Dąbrowie.  
Dąbrowa, dnia 12 grudnia 1896.

L. 17977 (2218 2—3)  
W sprawie egzekucyjnej c. k. Zakładu kred. włośc. w likw. przeciw Mikołajowi Srajko Petra o zapłacenie 25 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 12 w Horodnicy położonej, w dwóch terminach dnia 7 maja 1896 i dnia 3 czerwca 1896 o 9 godz. rano w sądzie tut.

Cena wywołania w kwocie 400 zł.  
Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyższą a na drugim i nawet niższej ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Okuniewskiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenska, 7 grudnia 1896.

L. 20656 (2378 2—3)  
Obwieszczenie  
Celem wydzierżawienia należących do spadku po śp. Wiktorze hr. Baworowskim w powiecie Trembowskiem położonych dóbr ziemskich Łosznów i Krowinka, wzywamy mających zamiar zadzierżawienia tych majątków do składania ofert pisemnych.

Oferty, które na każdy z tych majątków i na okres czasu dwunastoletni opiewać mają, wnieść należy do Wydziału krajowego Król. Gal. i Lodom. z W. Ks. Krakowskim we Lwowie najdalej po dzień 15 maja 1896.

Do ofert opieczęgowanych załączyć należy wadyum w gotówce, książeczkach Kas Oszcz. lub papierach publ., mających bezpieczeństwo pupilarne, obliczonych według kursu w dniu złożenia (wadyum) w wysokości przynajmniej dziesięciu proc. (10%) ofiarowanej kwoty czynszu jednorocznego.

Ogólne warunki dzierżawy powołanych na wstępie majątków mogą być przejrzone w zwykłych godz. urzędowych w biurze Dyrektora Kancelaryi Wydziału kraj. albo też w kancelaryi Syndyka Wydziału kraj. dr. Stanisława Bielińskiego adwokata krajowego we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja pod l. 2.

Z Wydziału krajowego  
Król. Gal. i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskim  
We Lwowie, dnia 28 marca 1896.

L. 6 (2206 3—3)  
Celem zaspokojenia pretensji Bernarda Grossa do Izaka Elsnera w kwocie 118 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym dn. 29 kwietnia 1896 i dnia 29 maja 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1. realności lwh. 168 gm. kat. Brzeźnica, 2. 6/108 części realności lwh. 273 gm. kat. Marcporeba i 3. realności lwh. 355 gminy kat. Marcporeba.

Cena szacunkowa wynosi ad 1. 23 zł. 83 ct., ad 2. 9 zł. 40 ct., ad 3. 1776 zł. 29 ct., zaś wadyum 5 proc. ceny szacunkowej każdej realności.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Jan Iwański w Wadowicach.  
Wadowice, 18 stycznia 1896.

## Konkursa.

L. 9169 (2256 3—3)  
Magistrat miasta Nowego Sącza ogłasza konkurs na posadę akuszerki miejskiej w Nowym Sączu.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie 120 zł. rocznie.

Udokumentowane podania wnosić można do Magistratu w Nowym Sączu do końca kwietnia 1896.

Magistrat król. wol. miasta  
Nowy Sącz, dnia 28 lutego 1896  
Burmistrz

L. 1689 (2029 3—3)  
Konkurs.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 12 marca 1896 rozpisuje Magistrat miasta Podgórze konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 600 zł., dodatkiem kwaterowym 150 zł., prawem do pięcioleci po 60 zł. rocznie i zapewnieniem prawa do emerytury.

Podanie opatrzone dowodami przewidzianymi w § 7 ust. z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kr. a mianowicie:

1. dowodem obywatelstwa austriackiego;
2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich;
3. świadectwem moralności;
4. świadectwem znajomości języków krajowych;
5. świadectwem praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim;
6. metrykę urodzenia należy wnieść do Prezydium Magistratu miasta Podgórze najdalej do dnia 15 kwietnia 1896.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykalnym.

Nadanie posady nastąpi na razie prowizorycznie na rok jeden.

Po upływie roku Rada miejska orzecze, czy posada może być stale nadana.

Magistrat miasta Podgórze  
dnia 14 marca 1896 r.  
Burmistrz: Klein w. r.

L. 543 (2384 1—3)  
Gmina miasta Tłustego rozpisuje niniejszym konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 300 zł.

Petenci mają wykazać się dyplomem lekarza weterynaryi, nieprzekroczony 40 rok życia, praktykę 2-letnią w swym zawodzie i nieskazitelny charakter.

Podania należy wnieść do dnia 20 kwietnia 1896 do Urzędu gminnego w Tłustem mieście.

Od Zwierzchności gminy  
Tłuste miasto, dnia 29 marca 1896.  
Naczelnik gminy: Hawryło Bodnar.

L. 21670 (2306 3—3)  
Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Młakach w powiecie Turka ze kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł. wa.

Płaca rocznych . . . . . 150 zł.  
i ryczałtem kancelaryjnym . . . 40 zł.  
Podania należy wnieść najpóźniej do 5 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.  
Lwów, dnia 23 marca 1896.

L. 499 (2324 2—2)  
KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bóbrce ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. przy 5-ciu kl. szkole męskiej i żeńskiej w Bóbrce, a) posady katechety rzym kat., b) posady katechety gr. kat. z płacą po 450 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 45 zł. w. a.

II. przy szkołach 4 klasowych mieszczanych: 1. Strzeliskach nowych: a) jedna posada starszego nauczyciela(ki) z płacą 450 zł. i dodatkiem na mieszkanie 45 zł., b) jedna posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 30 zł. Pożądanym byłby kandydat uzdolniony do udzielania nauki śpiewu.

III. przy szkołach 2 kl. posady młodszych nauczycieli(lek), 1. w Wybranówce i 2. Mikołajowie z płacą po 300 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 30 zł., 3. w Boryniczach, 4. Chlebowicach wielkich, 5. Horodyszczu, 6. Łanach, 7. Podhorodyszczu, 8. Podjarkowie, 9. Staremsiole, 10. Suchodole wszędzie z płacą po 300 zł. i wolnym pomieszkaniem.

IV. przy szkołach 1 klasowych z płacą po 300 zł., wolnym mieszkaniem, ogrodem i użytkiem z 1 morga pola 1. Berteszowie, 2. Borodziejach, 3. Drohowyczu, 4. Horodyszczu cetrnarskim, 5. Juszkowcach, 6. Kaiesiole, 7. Lubieszce, 8. Łopusznie, 9. Mühlbachu, 10. Mołodynczu, 11. Nowosielcach, 12. Ottyniowicach, 13. Olchowcu, 14. Oryszkowcach, 15. Pietniczanach, 16. Podhorcach, 17. Podniestrzanach, 18. Repechowice, 19. Sarnikach, 20. Stańkowcach, 21. Stokach, 22. Strzałkach, 23. Suchrowie, 24. Trybuchowcach, 25. Wodnikach, 16. Wołczatyczach, 27. Wierzbicy, 28. Wołowem, 29. Zaleskach i 30. w Żabokrukach.

Uwaga. Przy szkołach 1. Kniesiole, 2. Mołodynczu, 3. Nowosielcach, 4. Trybuchowcach i 5. Wodnikach są już czynne siły nadetatowe.

Ubiegający się o jedną z tych posad, winni wykazać się uzdolnieniem do udzielania nauk w szkole ludowej w obu językach krajowych, a przy szkole w Mühlbachu uzdolnieniem do udzielania nauk w wykładowym języku niemieckim.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 20 kwietnia 1896 z następującymi załącznikami:

1. Metryką chrztu kandydata, należyce uwierzytelnioną, na dowód że tenże ukończył rok ósmy, a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2. Świadectwem szkolnym na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych tak zwanych dawniej „normalnych“.

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego, świadectwo moralności, wydane przez miejscowy urząd parafialny.

3. Świadectwem lekarskim o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez c. k. protomedyka lub c. k. lekarza powiatowego, tudzież poświadczaniem o przebyciu szczyplonej lub naturalnej ospy.

4. Świadectwem o stanie majątkowym, wydanem przez miejscowy urząd parafialny a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5. Deklarację proszącą, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki corocznie po 200 zł. w. a. Program Akademii oraz informację o o szeregach wypraw dla ucznia można przejrzyć w Archiwum Wydziału krajowego (gmach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi z początkiem pierwszego półrocza szkolnego 1896/7.

Podania po upływie terminu konkursowego albo też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego  
Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskim.  
We Lwowie, 27 marca 1896.

L. 46 (2340 2—3)  
Dyetaryusz z szybkim i dobrem piśmem zostanie zaraz umieszczony.  
Wynagrodzenie miesięczne 24 zł.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Żółkiew, 25 marca 1896.

L. 651 (2327 2—3)  
Przy Sądzie obwodowym w Jasle opróżnioną została posada dozorecy więźniów z płacą roczną 300 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. U. P. ułożone, wnieść należy do dnia 3 maja 1896 do Prezydium Sądu obwodowego w Jasle.  
Prezydium Sądu obwodowego  
Jasło, dnia 27 marca 1896.

L. 2921 (2325 2—3)  
Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady rady sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje się ponownie konkurs z terminem do 18 kwietnia 1896.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do Prezydium Sądu wyższego w Krakowie.  
Prezydium Sądu wyższego  
Kraków, 27 marca 1896.

L. 1062 (2349 1—2)  
Konkurs celem obsadzenia posady prowizorycznego dozorecy więźniów II klasy przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu upływa z dniem 26 maja 1896.  
C. k. Dyrekcja Zakładu karnego.  
Wiśnicz, dnia 27 marca 1896.

## Upadłości.

L. 5745 (2364)  
C. k. Sąd obwodowy mianuje Jakóba Baidafia z Kołomyi stałym zawiadowcą, zaś Herscha Blocha z Kołomyi zastępcą zawiadowcy masy rozbirowej Mojżesza Drimera.  
Kołomyja, 24 marca 1896.

L. 1696 (2368 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Józefa Baabera w Dankowicach zamieszkałego a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomości majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Romuald Medwicz c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwok. dr. Aronsohn Maurycy ze substytucją p. adw. dr. Cieszyńskiego Jana.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 1 kwietnia 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarsza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, rozszereżając ich wykazującymi.

Wszystcy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 9 maja 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obw. lub u komisarsza konk. zgłosić i na terminie w dniu 29 maja 1896 o godzinie 10 przed południem odbyć się mający przed komisarzem konkursowym do likwidacji i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszym zawezwaniem otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarsza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo została by kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Wadowicach, dnia 21 marca 1896.

L. 6048 (2352 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Samsona Leisnera nieprotokołowanego handlarza drzewa i właściciela realności w Sieniawie; mianuje c. k. sędziego powiatowego w Sieniawie p. Leona Bętkowskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi w Sieniawie p. Stanisławowi Zielonce opieczetowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Władysława Jahla w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 9 kwietnia 1896 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 26 maja 1896, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym (albo też w sądzie powiatowym w Sieniawie) a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone osiągną.

Na terminie zaś dnia 26 czerwca 1896 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjąć mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez Dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy.  
Przemyśl, 26 marca 1896.

L. 6007 (2351 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Józefa Laufera nieprotokołowanego handlarza drzewa i właściciela realności w Sieniawie, mianuje c. k. sędziego powiatowego w Sieniawie p. Leona Bętkowskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi w Sieniawie p. Stanisławowi Zielonce opieczetowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dr. Władysława Jahla w Jarosławiu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 9 kwietnia 1896 o 10 godzinie rano w c. k. sądzie powiatowym w Sieniawie z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 26 maja 1896, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym (albo też w sądzie powiatowym w Sieniawie) a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone osiągną.

Na terminie zaś dnia 26 czerwca 1896 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjąć mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety lwowskiej“.

Przemyśl, 26 marca 1896.  
Z c. k. Sądu obwodowego.

## Kuratele.

L. 21222 (2310 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że Michał Budziński w Jarosławiu zamieszkały uznany został uchwałą z 22 marca 1896 l. 21222 marnotrawcą i że kuratorem ustanowiony został Józef Markowski w Jarosławiu zamieszkały.

Jarosław, 22 marca 1896.

L. 7025 (2241 3—3)

Taubę Gruberg z Grzymałowa uznano umysłowo chorą, kuratorem tejże mianowany Rachmiel Gruberg.

C. k. Sąd powiatowy.  
Grzymałów, dnia 30 września 1895.

L. 4191 (2266 3—3)

Jędrzeja Ligęzę z Siekierczyny uznano umysłowo; niedołącznym kuratorem tegoż ustanowiono Stanisława Zabę z Bruśnika.

C. k. Sąd powiatowy.  
Ciążkowie, dnia 10 listopada 1895.

L. 11563 (2268 3—3)

Dyonizy Kościów z Sielca oddany pod kuratelę z powodu umysłowej słabości. Jego kuratorem jest Teodor Kościów z Sielca.

C. k. Sąd powiatowy.  
Halicz, 19 listopada 1895.

L. 3766 (2273 3—3)

Katarzyna Krauzowicz z Nowegotargu uznana została umysłowo niedołączną. Kuratorem jej ustanowiony Paweł Wojtanowicz.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy targ, dnia 17 marca 1896.

L. 8613 (2271 3—3)

Jakób Dyrda z Jasienicy za marnotrawcę uznany a kuratorem dlań Jan Biela z Jasienicy ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.  
Myślenice, dnia 6 lutego 1896.

L. 3218 (2269 3—3)

Kański c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, iż kuratela nad Filipem Baumung z powodu marnotrawstwa zawieszona, uchyloną została.

Kałuż, dnia 20 lutego 1896.

L. 8508 (2319 3—3)

Jan Karasiński uznany umysłowo chorym i kuratorem jego Michał Komar z Chlebowic swirskich.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, 22 maja 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 448 (2283 3—3)

C. k. Sąd powiatowy mniejsko delegowany w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Leibe Schrift, i Etlę Schrift, iż z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 14 stycznia 1896 l. 448 pozwu sumarycznego przez Jakóba Halberthala pto 418 zł. 45 ct. a. w. z p. n. w którym do rozprawy sumarycznej termin na dzień 20 maja 1896 na 9 godzinę biuro 2 wyznaczony został i z powodu wniesionego przeciw nim pod tym samym dniem do l. 449 przez tegoż powoda pozwu drobnotkowego pto 50 zł. a. w. na który termin do rozprawy drobnotkowej na 22 maja 1896 na 9 godzinę rano biuro 2 wyznaczony został.

Celem zastępowania pozwanym w przeprowadzić się mających sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. p. Schenker z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. p. Schüssla ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanym, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, i jemu swe środki obronne podali albo też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie wynikiem że skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 14 lutego 1896.

L. 7445 (2292 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Majera Schicklera, że przeciw niemu i innym spadkobiercom Rubina Schicklera wniósł Mordko Zummer o uznanie mocy egzekucyjnej aktu notaryalnego z 10 stycznia 1889 l. 786 za zgłaszając i wykreślenie prawa zastawu dla sumy 300 zł. ze stanu biernego realności whl. 273 ks. gr. gminy Gwoździec miasto pozwem de praes. 25 grudnia 1895 l. 7445, na który ts. rezolucją z dnia dzisiejszego do l. 7445 termin do sumarycznej rozprawy w tut. sądzie na dzień 6 maja 1896 o 9 godz. przed południem wyznacza.

Oraz ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie Izaka Leiby Schicklera, aby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej bowiem skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

Gwoździec, dnia 17 stycznia 1896.

L. 17374 (2305 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza, że do tegoż sądu dnia 18 stycznia 1896 do l. 3406 Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie przeciw akceptantce Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1800 zł. z p. n., na którą wydano dnia 20 stycznia 1896 do l. 3406 przeciw Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu akceptantki Maryi

z hr. Tarnowskich Sarneckiej nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Starczewski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Czarnik mianowany.

Wzywa się zatem Maryę z hr. Tarnowskich Sarnecką, aby do swych zarzutów służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tego sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 18 marca 1896.

L. 4078 (2272 3—3)

W sporze ustnym nieletniego Franciszka Pindeli przez ojca Karola Pindelę przeciw Maryannie Ziemianinowej i spółnikom o własność i oddanie w posiadanie połowy realności w Jasienicy lk. 126 lwh. 119 ustanawia się dla współpozwanym z życia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanym spadkobierców s. p. Jakóba Jamroza, tudzież dla nieznanym z życia i miejsca zamieszkania Zofii Jamrozowej i Franciszka Jamroza kuratorem adwokata dra. Klakurkę w Myślenicach i wyznacza się termin do rozprawy na 24 kwietnia 1896 o 9 rano.

Poleca się tedy wyż rzezonym z życia i miejsca zamieszkania nieznanym współpozwanym, aby przed powyż wyznaczonym terminem ustanowionemu kuratorowi wszystkie swe środki obronne podali lub też innego jakiego zastępcę swego Sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.  
Myślenice, dnia 29 listopada 1895.

L. 1219 (2260 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Abrahama Eliasa Landera, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. w. a. z p. n. prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 8 stycznia 1896 l. 121 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 18 lutego 1896.

L. 14993 (2177 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Chaima Feiwa Kaminera o 600 złr. aw. adw. dr. Zygmunta Lisiewicza ze zastępstwem przez adw. dr. Augusta Łozińskiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Modlingera i zawiadamia z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił, i o tem Sądowi doniósł.

Lwów, dnia 11 marca 1896.

L. 1834 (2353 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Arona Odze z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Juliusz Koźma wytoczył pozwem de praes. 8 marca 1896 l. 1834 przeciw niemu spór o uznanie jego sumy 175 zł. mon. kon. na dobrach Trepeca i Zabłocze zainhabulowanej a następnie na kapitał tych dóbr przeniesionej za zgłaszając przez zadawanie i o wyeliminowanie jej z funduszu indemnizacyjnych tychże dóbr i że na ten pozwem sąd wyznaczył do rozprawy sumarycznej w tym sporze termin na 23 kwietnia 1896 o 10 godzinie przed południem.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adwok. dr. Flakowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sanok, 10 marca 1896.

L. 74128 (2203 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż Dyrekcyja upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie wniosła prośbę dnia

1) 7 sierpnia 1895 l. 44850 przeciw spadkobiercom Franciszka Gadomskiego o dozwolecie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 23 zł. 80 ct. z p. n. w stanie biernym realności wykazami hipotecznymi 980, 580, 507, 509, księgi grunt. gminy Jarosław.

2) 26 sierpnia 1895 l. 48852 przeciw Danielowi Miskiewiczowi o dozwolecie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 59 zł. z p. n. w stanie biernym realności wykazem hipot. 1042 ks. grunt. gminy Podhajce.

3) 7 czerwca 1895 l. 23003 przeciw spadkobiercom Jakóba Kriss o dozwolecie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 52 zł. z p. n. w stanie biernym realności wyk. hip. 350 ks. gr. gm. Bursztyn.

4) 7 sierpnia 1895 l. 44849 przeciw Janowi Furdak o dozwolecie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 10 zł. 40 ct. z p. n. w stanie biernym realności wyk. hip. 1 ks. gr. gminy Jedruszkowce.

5) 7 sierpnia 1895 l. 44840 przeciw

Robertowi Barth o dozwolecie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 10 zł. 40 ct. z p. n. w stanie biernym realności wyk. hip. 206 ks. grunt. gminy Posada Olchowska.

6) 26 sierpnia 1895 l. 48875 przeciw Chaimowi Leiterowi o dozwolecie intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 31 zł. 20 ct. z p. n. w stanie biernym realności wyk. hip. 509 ks. gr. gm. Brzeżany i że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu egzekutorów

1. Antoniny Gadomskiej,  
2. Daniela Miskiewiczza,  
3. Blumy Lonauer, Leibischa Kriss, i Abrahama Eisiga Kris,  
4. Jana Furdaka,  
5. Roberta Barth,  
6. Chaima Leiter został adw. dr. Soiron we Lwowie kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski we Lwowie zamianowanym.

Wzywa się zatem wyżej wymienionych, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, i tegoż sądowi wymieniłi, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 11 stycznia 1896.

Ч. 2779 (2262 2—3)

Ц. к. ССД повітовий м. дель в Станіславіві завідомляє з місца перебування н жита нрідомс Ємлію Єнциман зам. Ярнольд що на просьба гр. кат. комітета церковного в Опришівцях о знане прав власности до внк. гнп. ч. 397 грон. Опришівці визначено термін, позив дорчено, становлено для нм куратором тст. адв. др. Бичинського, вникає са прото Ємлію Єнциман зам. Ярнольд, щоби в часі належитим здіанна становленомс кураторови потрібні до оборони інформації або црви ншого застпца собі внерала и такового судови вимінна в протнвнм слачку наслідства правні з сі занедбана виннкаі сама собі припише.

Ц. к. ССД повітовий м. дель в Станіславіві, 10 лютого 1896.

L. 1479 (2312 2—3)

Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że Michał Rup wniósł pozew o własność parcel 3785, 3786, 3787, 3788 gm. Padew przeciw Ludwikowi Barszczowi i spółnikom, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 24 marca 1896 o 10 rano wyznaczony został.

Wzywa tedy niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanym Annę i Maryannę Barszczów, dla których kuratorem adw. dr. Brzeski ustanowionym został, aby temuż kuratorowi przed terminem informacyi do obrony udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej same sobie skutki szkodliwe przypiszą.

Mielec, 8 lutego 1896.

L. 8149 (2154 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Tchoryka, że przeciw niemu Maksym Tchoryk pod dniem 23 lipca 1895 l. 8149, wniósł pozew o zapłaćenie kwoty 100 zł. a. w. z p. n. że w tej sprawie termin na dzień 24 czerwca 1896 o 9 rano do obrony wyznaczony został, że kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Tchoryka, że temuż może udzielić informacyi do obrony lub ustanowić sobie innego obrońcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze musi.

Lisko, 20 września 1895.

L. 7294 (2152 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu nieznanego Leona Prostaka, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach przeciw spadkobiercom s. p. Kazimierza Prostaka o 93 zł. 84 ct. kuratorem dla niego adw. dr. Bąkowski ustanowiony i że temuż przeznaczone dla niego rezolucyje z dnia 26 listopada 1894 l. 6968 i z dnia 20 stycznia 1895 l. 7630 doręczone zostały.

Wzywa się zatem Leona Prostaka, aby temu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Krzeszowice, 29 stycznia 1896.

L. 6759 (2141 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia, że w sprawie Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Chaimowi Weissmannowi pto 1000 zł z p. n. celem doręczenia ts. nakazu zapłaty z dnia 1 lutego 1896 l. 2288 i dalszych zapasów mających uchwał, ustanawia się temuż kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Hermana Falka i temuż powyższy nakaz zapłaty doręcza się, zaś kuranda wzywa się, by rzezonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebna informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Stanisławów, 17 marca 1896.

L. 459 (2313 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Biestka, iż Tytus Bujnowski jako kurator zbiorowej kasy sierocej wniósł przeciw niemu i spółn. skargę de praes. 18 stycznia 1896 l. 459 o zapłatę 1000 zł. na skutek której termin do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1896 wyznaczono.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Jana Biestka, aby swemu kuratorowi w osobie dr. Tadeusza Fiderkiewicza adw. z Pilzna ustanowionemu środkom do obrony jego praw i dowodów dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie z skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze będzie musiał.

Pilzno, 25 stycznia 1896.

L. 490 (2314 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Biestka, iż Tytus Bujnowski jako kurator kasy sierocej wniósł przeciw niemu i spółn. skargę de praes. 18 stycznia 1896, l. 460 o 250 zł., na skutek której termin do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1896 wyznaczono.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Jana Biestka, aby kuratorowi swemu w osobie Tadeusza Fiderkiewicza adw. z Pilzna ustanowionemu środkom dowodowych do obrony jego praw potrzebnych dostarczył lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie z skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Pilzno, 25 stycznia 1896.

L. 13965 (2322 2-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Waleryana Korwin Sarneckiego z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 10 listopada 1894, l. 54416, którą dozwolono intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 2000 zł. na rzecz Tadeusza i Kazimierza Moszyńskich w stanie biernym sumy 8800 f. na dobrach Turynka na rzecz Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej intabulowanej — zamianowano mu kuratora w osobie p. adw. dr. Marynowskiego we Lwowie.

Rzecz więc będzie Waleryana Korwin Sarneckiego ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji do zastępowania praw swych udzielił lub innego zastępcę sądowi wymienić, następstwa bowiem z zaniedbania tego powstałe samemu sobie przypisze.

Lwów, 14 marca 1896

L. 2260 (2321 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Schaję Markusa Grubera syna Leiby Bera, że firma, G. Hofstätter w Peszcie wniosła przeciw niemu skargę o zapłatę kwoty 43 zł. 11 ct. a. w. z pn., na którą wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 5 maja 1896 o godz. 9 rano.

Wzywa się pozwanego, by się z ustanowionym kuratorem adw. Kaweckim w Sniatynie porozumiał lub innego pełnomocnika wskazał, ileż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sniatyn, 11 lutego 1896.

L. 14992 (2175 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Modlinger, że przeciw niemu został dnia 7 marca 1896 do l. 14992 na rzecz Chaima Feiwa Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Czeszera, a tegoż zastępcą adw. dr. Diamanda i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywamy więc Jakóba Modlingera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 7 marca 1896.

L. 68461 (2173 2-3)  
C. k. Sąd kraj. handl. we Lwowie ogłasza, że dnia 28 sierpnia 1895 do l. 49350 wniosła Dyrekcyja upadłego Towarzystwa kred. miejskiego we Lwowie przeciw Janowi Zajęc prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla kwoty 10 zł. 40 ct. w. a. z pn. w stanie biernym realności w Podhajcach wyk. hip. 1468 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętej Jana Zajęc własnej.

Gdy miejsce pobytu Jana Zajęc nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Jana Zajęc, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienić, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, 21 grudnia 1895.

L. 14995 (2174 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieświadomemu, z miejsca pobytu Jakóbowi Modlingerowi że przeciw niemu został dnia 11 marca 1896 do l. 14995 na rzecz Chaima Feiwa Kaminera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. z pn. Gdy miejsce pobytu Jakóba Modlingera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bruckmana a tegoż zastępcą adw. dr. Rozmarina i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Jakóba Modlingera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 11 marca 1896.

Ч 5076 (2161 2-3)  
Ц. к. Сад повітовий в Стрию завідомляє незнану з жита і місця побуту Пелагію з Держків Гисак і Яннє Гисак прова о впис права власности до 12/24 частей на річ Янни Гисак вписаних обвятих вк гіп 482 книги гршнтокой Стрий і що визначено термін до розпрані оустной на день 6 маа 1896 при дорвченю для них позвє до рєк кс ратора адв. дра Качинського в Стрию. Стрий, 6 марта 1896.

L. 12365 (2123 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Salomona Strausa i Rachelę Strausową, że Leib Zahnwirth wytoczył przeciw nim pozew de praes 6 listopada 1895 l. 10305 o zapłacenie kwoty 23 zł. 95 ct. a przeciw Salomonowi Strausowi nadto pozew de praes 6 listopada 1895 l. 10304 o zapłacenie kwoty 40 zł. 60 ct., na które pozwy termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego w tut. c. k. Sądzie powiatowym na dzień 10 czerwca 1896 o g. dzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Salomona i Rachelę Strausów, żeby ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum Józefowi Sypkowi z Wampierzowa swych obron udzielił, albowe Sądowi innego pełnomocnika wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 20 lutego 1896.

L. 2364 (2124 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Szeindlę 1o Jakob 2o Staszower że Laea Fränkel wniosła przeciw niej skargę de praes 26 lutego 1896 l. 2364 o zapłacenie sumy 17 zł. 14 ct. na którą do rozprawy ustnej w postępowaniu drob. wyznaczono termin na dzień 26 maja 1896 o godz. 8 rano.

Niewiadomą z miejsca pobytu Szeindlę 1o Jakob 2o Staszower wzywa się, żeby ustanowionemu dlań kuratorowi Władysławowi Krasickiemu c. k. Notaryuszowi w Radomyślu swych obron i dowodów udzielił, albo też innego pełnomocnika sądowi wymienić.

Radomyśl, dnia 1 marca 1896.

L. 11943 (2122 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Bednarza, że Naftali Grün wniósł przeciw niemu skargę de praes. 16 grudnia 1895 l. 11943 o zapłacenie sumy 36 zł. na którą do rozprawy ustnej w postępowaniu drob. wyznaczono termin na dzień 10 czerwca 1896 o godz. 8 rano.

Niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Bednarza wzywa się, żeby ustanowionemu dlań kuratorowi Michałowi Laszczakowi wójtowi z Pnia swych obron i dowodów udzielił, albo też innego pełnomocnika sądowi wymienić.

Radomyśl, dnia 28 lutego 1896.

L. 1359 (2121 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kiebasę, że Józef Kijak wniósł przeciw niemu skargę de praes. 5 lutego 1896 l. 1359 o zapłacenie sumy 25 zł. na którą do rozprawy ustnej w postępowaniu drob. wyznaczono termin na dzień 10 czerwca 1896 o godz. 8 rano.

Niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kiebasę wzywa się, żeby ustanowionemu dlań kuratorowi Michałowi Kwałowi wójtowi z Woli wadowskiej swych obron i dowodów udzielił, albo też innego pełnomocnika sądowi wymienić.

Radomyśl, dnia 28 lutego 1896.

L. 3676 (2100 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Zofię Lipezak 2 śl. Tulej, Sebastjana Tulej tudzież ich z życia i miejsca pobytu nieznanego spadkobierców, że Aniela Terlecka i Józef Kellermann jako opieka Adama Marcelego Aleksandra 3 im. Terleckiego, wnieśli przeciw nim pozew de praes. 25 grudnia

1895 l. 23177 o uznanie prawa poboru drzewa za zgasłe, i wykreślenie tegoż z hipoteki dóbr Ożańsko, i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej — dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Peiper w Przemyślu zamieszkały.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 29 lutego 1896.

L. 5559 (2102 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako trybunał handlowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Ch. Samuela Schlüsselberga, że przeciw niemu wskutek wniesienia w dniu 11 marca 1896 do l. 5559 przez J. Józefa Susehnego pozwu, nakaz zapłaty sumy wekslowej 53 zł. 23 ct. a. w. z pn. doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adw. dr. Mützowi.

Tarnów, 12 marca 1896.

L. 3421 (2107 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Sarnickiego, że w sporze drobiazgowym powiatowego Towarzystwa zaliezkowego w Brzozowie przeciw niemu i tow. o zapłacenie kwoty 100 zł. ustanowił dla niego kuratorem Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Wskutek tego wzywa się Jędrzeja Sarnickiego, żeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, dnia 8 marca 1896.

L. 2248 (2320 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Żydaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Morawieckiego, iż Salig Goldberg wniósł przeciw niemu dwie skargi o zapłacenie kwoty 38 zł. 67 ct. i kwoty 35 zł. 42 ct. na które ponowny termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 6 maja 1896 godzinę 9 z rana wyznaczono, tudzież że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum pana dr. Feliksa Czajkowskiego w Krośnie.

Wzywa się zatem Stanisława Morawieckiego, aby kuratorowi swemu środki obrony wskazał, lub innego zastępcę s. bie obrał i tegoż sądowi podał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe dlań skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy  
W Żydaczowie, dnia 14 lutego 1896.

L. 23004 (2331 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Landmana, że Hersz i Rachla Rosenzweigowie w dniu 13 grudnia 1895 l. 23004 wnieśli przeciw niemu prośbę o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy 110 zł. w stanie biernym połowy realności pod Nr. 257 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 723 objętej na karcie C. w poz. 1 wskutek uchwały sądowej z dnia 4 sierpnia 1862 l. 5425 na rzecz jego uskutecznionej a dotychczas nieusprawiedliwionej i że w tym celu termin na dzień 14 maja 1896 o godzinie 10 rano został wyznaczony i dla tegoż kuratorem dr. Juliusz Wiktor Landesberg adwokat krajowy w Tarnopolu zamianowany.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1895.

L. 2918 (2329 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Feita, że przeciw niemu wniósł Baruch Wein tein pozew de pr. 4 marca 1896 l. 2418 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 marca 1896 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Uiberallowi z substytucyja adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Izraelowi Feitowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 19 marca 1896.

L. 457 (2160 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Franciszka Perchała, iż pod dniem 10 stycznia 1896 l. 457 wniósł Mendel Rosenstrans przeciw niemu i Maryi Perchał skargę o zapłacenie 379 zł. 37 ct. i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie adwokata dr. Bardacha z Nadwórny.

Wzywa się tedy Franciszka Perchała, aby ustanowionemu kuratorowi informację udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej sam sobie skutki przypisze.

Nadwórna, 13 lutego 1896.

L. 3733 (2334 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego

Herschka Lewi, Chwole Lewi i Sarę Lewi zam. Ornstein, tudzież nieznanego ich spadkobierców, że przeciw nim wnieśli Roza Rosenzweig, Sydon a z Rosenzweigów Adolf i Mojżesz Adolf pozew de praes. 11 marca 1896 l. 3733 o uznanie własności i intabulację 2/8 części realności lwh. 1516 gminy Jarosław na rzecz pozwanych intabulowanych z pn., na który termin do rozprawy ustnej na dzień 4 maja 1896 godzina 9 rano został wyznaczony.

Niewiadomym z życia i miejsca pobytu Herschkowi Lewi, Chwole Lewi i Sarze Lewi zam. Ornstein, tudzież nieznanym ich spadkobiercom ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Segala z Jarosławia i wzywa się ich, aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielił informacji lub sądowi innego przedstawili pełnomocnika, inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Jarosław, 14 marca 1896.

L. 6050 (2343 2-3)  
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Jędrzej Pawlisz c. k. notaryusz w Lutowskich w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 1895 l. 24473 przeniesienia go na urząd c. k. Notaryusza w Roźniatowie z dniem 31 marca 1896 z urzędowania w Lutowskich ustępuje a dnia 2 kwietnia 1896 urzędowanie w Roźniatowie obejmuje.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 17 marca 1896.

L. 6358 (2342 2-3)  
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Józef Onyszkiewicz c. k. notaryusz w Zborowie w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 1895 l. 24473 przeniesienia go na urząd c. k. Notaryusza w Kołomyi z dniem 31 marca 1896 z urzędowania w Zborowie ustępuje, a dnia 3 kwietnia 1896 urzędowanie w Kołomyi obejmuje.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 17 marca 1896.

L. 1073 (2341 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szymona Harajdę, że Piotr Biega wniósł pod dniem 24 stycznia 1896 pozew przeciw niemu i Józefie Harajda o 50 fl., na który termin na dzień 30 kwietnia 1896 wyznaczono, dlań zaś kuratorem p. dra. Flakowicza adw. w Sanoku ustanowiono.

Sanok, dnia 31 stycznia 1896.

L. 2408 (2318 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Oleśzka Menko, iż Osiasz Frielmann wniósł przeciw niemu 17 marca 1896 l. 2408 skargę o zapłacenie kwoty 43 złr., na którą termin do rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 16 maja 1896 o godzinie 9 rano został wyznaczony i która ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi Janowi Misiowi z Piskorowie została doręczoną.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na terminie tym osobiście stanął albo kuratorowi informacji udzielił lub też o ustanowieniu innego pełnomocnika sądowi doniósł.

Sieniawa, 18 marca 1896.

L. 1952 (2317 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Izaka Leibe 2im; Salzmanna, iż Tobiasz Melohn wniósł przeciw niemu 4 marca 1895 l. 1592 skargę o zapłacenie kwoty 9 złr. na którą termin do rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 26 maja 1896 o godz. 9 rano został wyznaczony i która ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi Izakowi Nareisenfeldowi z Sieniawy została doręczona.

Wzywa się zatem pozwanego, aby na terminie tym osobiście stanął albo kuratorowi informacji udzielił, lub też o ustanowieniu innego pełnomocnika sądowi doniósł.

Sieniawa, 5 marca 1896.

L. 2803 (2145 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany cywilny zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Bałamuta, że wydana w sprawie Natana Lipskera przeciw niemu o 37 zł. 70 ct. ts. rezolucyja hip. z dnia 2 lutego 1896 l. 2803 egzek. prawa zastawu dla powyższej sumy w stanie biernym połowy realności lwh. 207 w Ropczycach dłużnika własnej pozwalająca, doręczoną została ustanowionemu kuratorowi dr. Olearskiemu adw. w Krakowie, któremu wszelkie dokumenty oraz środki do obrony służące udzielił lub też sądowi pełnomocnika swego wskazał w nien, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, 2 lutego 1896.



## Na Święta Wielkanocne

poleca **KARÓL BALLABAN** we Lwowie  
w jakości najlepszej po cenach najtańszych towary korzenne, owoce południowe,  
bakalle, wina węgierskie, austriackie, francuskie, hiszpańskie i wszystkie  
w zakres handlu korzennego wchodzące towary. — Łaskawe zlecenia z pro-  
winę odwrótną pocztą. 359

Przekonać nie naraża się na stratę.

### Najtańszy Handel Chrześcijański

**Antoni Pizunski**

we Lwowie przy ulicy Akademickiej 1. 12

poleca po niebywałych tanich cenach stałych **koszule męskie**, wysłał  
nad 10 zamówienia franko, a co się nie podoba, nazad przyjmuje niefranko-  
wane; nie ma straty próbować. 344

**Materje na ubrania** Peruwien i doskiły dla P. T. Kleru, przepisowe materje na mun-  
dury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży pożarnej,  
Sokołów, na libery, sukna na bilardy i stoliki do gry, pokrycia na karety i wozy, łóden dla panów  
i pań, sukienka, materje do prania, pledy podróżne od zł. 4—14. Towar dobry, trwały, czyste weł-  
niane sukna, a nie tanie szmaty ledwie warte roboty krawieckiej, poleca **Jan Stikarowski**,  
**Berno** (stolica aust. przemysłu sukniennego, skład wartości 1 1/2 miliona zł.).  
Słieszne wzory P. T. Odbiorcom gratis i franko. 215  
Bogate księgi wzorów, jakich jeszcze nie było dla krawców w niefrankowane.

#### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem  
dwa centy.

**Kancelista** notaryalny poszukuje posady. —  
Adres poda biuro dzienników i ogłoszeń L.  
Ploha. 437

**Dyktaryusz** tabularny poszukuje posady —  
adres poda Biuro dzienników i ogłoszeń L.  
Ploha. 436

**Pretensje** wywalczone nabywam A. G. Lwów,  
poste restante. 461

**Prosięta** 8-tygodniowe  
czystej rasy Jorkshire sprze-  
daje w Zarszynie centralna  
chlewnia c. k. Towarzystwa gospodar-  
skiego. Stacya loco 320

**Faeton półkryty** wiedeński —  
**Tarantas angielski** mało uży-  
wany korzystnie do sprzedania. Wia-  
domość ul. Żulińskiego 1. 4. u Wgo  
Lickendorfa.



Jedynie nieszkodliwe są tutaj  
wyroby S. W. Nlewojowskiego od-  
znaczone medalami, które wszędzie  
nabyć można. 2

### Praktyczne przepisy PIECZENIA CIAST

świętecznych

Florentyny i Wandy

(Wydanie piąte)

obejmuje

Naukę pieczenia doskonałych bab, ba-  
bek, kołaczy, bułek itp.

Najdoskonalsze wypróbowane przepisy  
na rozmaite torty.

Polecamy zupełnie nowy serowy, do-  
tąd nieznan wyboray.

Wyborne placki jak daktelowy, orze-  
chowy, bakaliowy, z masą migda-  
łową i t. p.

Mazurki, pierniki, zwibaczki, Biszkopty,  
znakomite lukry.

Marcepanowe listki, maryngi itp.

**Cena 50 ct.** 451

Po przesłaniu przekazem pocztowym  
56 ct. wysła franko Drukarnia Narodowa  
W. Manieckiego, ul. Kopernika 1. 7 Lwów.

#### BIURO

największego na kuli ziemskiej Towa-  
rzystwa ubezpieczeń życiowych

### EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul.  
Czarneckiego 1. 4. 309

### Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim  
wyborze po najtańszych cenach

**Ludwik Feigl**

Lwów, pasaż Hausmana 8.



Fabryka kapeluszy i cylindrów

pod firmą

**ANTONI KAFKA**

(przedtem A. Koželouzek)

we Lwowie Rynek 29, przechodnia kamie-  
nica Andriolego od strony OO. Jezuitów,  
ul. Teatralna 12,

poleca kapelusze i cylindry własnego wyrobu w naj-  
modniejszych fasonach i kolorach po najtańszych  
cenach, kapelusze i cylindry z fabryki c. k. nadwor-  
nych dostawców P. C. Habiga i W. Plessa w Wia-  
dniu. Kapelusze najmodniejsze po zł. 5. Cylindry  
całkiem lekkie po zł. 9. Gustowne kapelusze Łoden  
z fabryki Pichlera w Graeu, oraz Chapeau-elaque  
atłasowe jedwabne po 5, 6 i 8 zł.  
Cenniki na żądanie franko. 336

C. k. uprzyw.

### Fabryka szkła

taflowego i zwierciadłowego  
**KUPFER & GLASER**

Lwów, ul. Kazimierzowska 28.

polecają swe najlepsze

wyroby krajowe

szkła w taflach

we wszystkich jakościach i rozmiarach  
zwłaszcza

szyby solinowe (belgijskie),  
szkło dachowe

kolorowe, matowe i w deseniach,

szkło zwierciadłowe,

jak i lustra w ramach itp.

Oszklenia nowych budowli wyko-  
nują się pod gwarancją najsta-  
raniej. 32

Kit i diament do rżnięcia szkła.

### Uwagi godne.

25 lutego rozpoczyna się wysyłka **win**  
**naturalnych**, tak stołowych jako-  
też wytrawnych, w cenach umiarko-  
wanych.

Zarazem polecam:

kalafior, cytryny, pomarańcze, cykuty,  
rodzenki, migdały, kawę w różnych na-  
tunkach, sliwki suszone, powidła, stonina  
gruba, solona, wędzona lub paprykowana,  
smalec świeży, salami węgierska wyborowa  
itp. itp.

Cenniki wysyłam franko.

Upraszam o łaskawe zlecenia i pozostaję z wy-  
sokim poważaniem

**Tomaz Gurowicz**

Budapeszt, Bastya utoza 20 sz.

(Dom własny) 258

### SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomerji  
z W. Ks. Krakowskiem  
na rok

**1896**

nabyć można

po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycji  
„Gazety Lwowskiej.”

Zamiejscowi zechcą przystać 2 zł. 70  
ct., z których wypłaca 10 ct. na opakowanie  
i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za  
uiszczeniem należności z góry. Za pobra-  
niem należności nie przesyłamy Szema-  
tyzmu.

## Krowiankę

co tygodnia świeżą

z e. k. Zakładu krowiankowego we Wiedniu  
poleca apteka **K. Krzyżanowskiego** pod zarządem S. Vlaya,  
Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 26. 480

Mam zaszczyt zawiadomić

że już otrzymałem świeże

## towary święteczne

i takowe po najtańszych cenach polecam.

Dla wygody Szanownej P. T. Publiczności podaję mały wyciąg  
z mego cennika

**Towar świeży pierwszej jakości!**

1/2 klg. MIGDAŁÓW wybieranych . . . . .	60 ct.	1/2 klg. FIG sułtańskich . . . . .	34 ct.
MIGDAŁÓW bardzo ładn. . . . .	48 "	FIG wiankowych . . . . .	15 "
DAKTYLI marokańskich . . . . .	90 "	CYKATY dużej . . . . .	75 "
DAKTYLI aleksandryjsk. . . . .	34 "	ARANCINI dobrej . . . . .	56 "
DAKTYLI Califat . . . . .	32 "	MARMOLADY owocowej . . . . .	40 "
RODZYNEK sułtańsk. 25 i 32 " . . . . .	32 "	POWIDEL bośniackich . . . . .	16 "
RODZYNEK Eleme dużych . . . . .	34 "	MASŁA śwież do chleba . . . . .	60 "
RODZYNEK czarn. drobn. . . . .	24 "	MASŁA dwors. do potraw . . . . .	48 "
MALAGI na gałązkach . . . . .	90 "	MIODU znakomitego . . . . .	26 "
ORZECHÓW tureckich . . . . .	20 "	MAKU . . . . .	20 "
ORZECHÓW tureckich tuszcz. . . . .	38 "	MAKI najpiękniejszej . . . . .	15 "
ORZECHÓW włoskich papie- rówek . . . . .	20 "	Jeden słoik konfitur . . . . .	50 "
ORZECHÓW włoskich tuszcz. . . . .	45 "	1 laska " lipowego miodu . . . . .	35 "
SLIWEK bośniackich . . . . .	16 "	1 laska wanilii . . . . .	20 "
		1/2 klg. drożdży prasowanych . . . . .	60 "

Utrzymuję także na składzie różne gatunki **tylko naturalnych**  
**win**, wyborny **ram bremski**, **herbatę**, **wódki zagraniczne**  
i krajowe, oraz bardzo dobry **koniak francuski** po zł. 3, 3.50.  
4, 4.50 i 6 za butelkę

Zamówienia z prowincji odwrótnie na żądanie, cenniki wysyłam franko.  
Polecając się licznym rozkazom Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się  
z pełnym szacunkiem

**LEONARD SOLECKI**

Lwów, ul. Batorego 1. 2. 406

10 medali zasługi.

## JAN INENATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

**środki do wytepienia owadów domowych**

mianowicie:

**FENILIN**

do wyniszczenia moli z zarodkami  
w sukniach, futrach i meblach.

Flakon 60 ct.

**Ziółka antimolowe**

do przechowywania futer.

Pudełko 30 ct.

**Papier antimolowy**

ochrania od moli futra, suknie,  
portjery, firanki i meble.

Sztuka 3 ct.

**GRYLON**

wytruwa szwaby, karakony, sto-  
nogi, świerszcze, szczypawki, ka-  
raluchy, prusaki itp.

Flakon 30 ct.

**MIKOTON**

niezawodny środek do wytepienia  
pluskw.

Flakon 50 ct.

**Proszek perski**

do wygubienia pcheł i tp. owadów

Paczka 5, 10 ct.

Flakon 20, 30 ct.

we Lwowie: przy ul. Kopernika 1. 3, i przy ul. Halickiej 1. 11.

w Przemyślu: przy ul. Franciszkańskiej 1. 24.

w Krakowie: Sukiennice 1. 20. Czerniowce: Rynek 1. 2. 413

## KANTOR WYMIANY

e. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

**wszystkie papiery wartościowe i monety**

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 proc. listy hipoteczne koronowe.

4 1/2 proc. listy hipoteczne.

5 proc. listy hipoteczne premjow.

4 proc. listy Towarzystwa kredyto-  
wego ziemskiego.

4 1/2 proc. listy Banku krajowego.

4 proc. listy zast. Banku krajowego.

5 proc. obligacye komunalne Banku  
krajowego.

4 1/2 proc. pożyczkę krajową galic.

4 proc. pożyczkę krajową galicyjską  
koronową.

4 proc. pożyczkę propin. galicyjską

5 proc. pożyczkę prop. bukowiną

4 1/2 proc. pożyczkę węgierskiej kolei  
państwowej

4 1/2 proc. pożyczkę propin. węg.

4 proc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,  
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje  
po cenach najbardziej korzystnych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowa-  
wane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez  
wzalkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych  
za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3.